Natalia Kosmowska liderką naszego plebiscytu

35 głosy Natalia Kosmowska

25 głosów Dorota Pawłowska

24 głosy Artur Kwapiński

strona 2

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

11 -17 lutego 2020 r. ▪ nr 06 (348) ▪ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ▪ JANOWIEC ▪ KAZIMIERZ DOLNY ▪ KOŃSKOWOLA ▪ KURÓW ▪ MARKUSZÓW

strona 16/24

Studniówka Budowlanki

Komornik wyrzucony z zawodu

Sąd Apelacyjny w Lublinie podtrzymał poprzedni wyrok w sprawie Jacka Ch.

strona 12

Puławy: Epidemia w szkole s. 8

Janowiec: Kto zgarnie całą kasę na promocję sportu? s. 17

Wąwolnica: Jak pracują radni? s. 20

Końskowola: Opłaty za śmieci w rękach mieszkańców s. 21

Żyrzyn: Nowy dyrektor ośrodka zdrowia wybrany s. 22

Baranów: Masters na dożynkach powiatowych s. 7

Prezydent: Koniec błota na Skwerze Niepodległości

Paweł Maj zapowiada przebudowę problematycznych alejek.

W tym roku na projekt i przebudowę nawierzchni zarezerwowano w budżecie 300 tys. zł

STRONA 4

Już nie spotkamy go na kazimierskim Rynku

Lider Budki Suflera przegrał walkę z chorobą. Specjalnie dla Wspólnoty kazimierzacy wspominają artystę.

Romulad Lipko miał 69 lat

STRONA R4-R5

M. Płoszaj-Mazurek, dyrektor KOKPiT

Dał się poznać jako profesjonalista

Maciej Polkowski, były red.nacz. Przeglądu Sportowego

Najczęściej wpadaliśmy na siebie na Rynku

ISSN 2300 - 438X INDEKS 297984
NAKŁAD 2885 egz.
9 772300 438005 06

Nałęczów: Fiasko negocjacji w Uzdrowisku

STRONA 9

Zaciągnął w krzaki i groził nożem

STRONA 12

Mieszkaniec Puław skazany na 4 lata więzienia za rozbój na kobiecie.

REKLAMA

SKUP SAMOCHODÓW

Tel. 500 813 500, 25 631 25 25

eprasa.pl d04e1ddaa7

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Kamil Wąsik, tel. 792 045 126
wasik@24wpolnota.pl
Mateusz Połynka (sport), tel. 516 019 184
polynka@24wspolnota.pl
Monika Głos-Oszatowska, tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl
Dominik Kęsik, tel. 780 029 981

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Skład:
Jarosław Pałys

Druk:
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

KURÓW

• Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

PUŁAWY

• Redakcja Tygodnika Wspólnota Puławska, ul. Fieldorfa-Nila 18/9, Puławy (budynek HTM 1, obok BRICO) w godz. 9.00 - 14.00

• Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Stanisław Samonek
ul. Piłsudskiego 69, Puławy
tel. 81 886 74 10
pn. - pt. 8.00 - 17.30
sb. 8.00 - 13.00

Bezpłatne ogłoszenia (przedmiot do wartości 1000 zł) należy składać tylko na kuponie dostępnym na str. R3, dostarczonym do wyznaczonych punktów lub siedziby redakcji.

A U T O P R O M O C J A

W
NASZ PORTAL
pulawy.24wspolnota.pl

Kto zostanie Człowiekiem Roku Ziemi Puławskiej 2019? Wielki finał głosowania 4 marca

Natalia nie pozwoliła się wyprzedzić

Kolejny tydzień głosowania nie przyniósł zmian na podium. Głosami czytelników prowadzi utalentowana 12 - latka z Opatkowic w gminie Puławy.

Ślą smsy, donoszą kupony

Za nami drugi tydzień trwania naszego plebiscytu. Przez kilka dni na kontach kandydatów do tytułu Człowieka Roku Ziemi Puławskiej 2019 przybyło głosów, zarówno w postaci smsów, jak i kuponów, sukcesywnie dostarczanych do siedziby redakcji. Jak dotąd największą sympatię naszych czytelników zjednała sobie Natalia Kosmowska. Na utalentowaną wokalistkę zagłosowano do tej pory 32 razy. Druga z 25 głosami na koncie jest Dorota Pawłowska. Podium zamyka Artur Kwapiński, prezes Stowarzyszenia Przeszłość – Przyszłości z 24 głosami na koncie.

O tym, czy uczestniczka telewizyjnego talent show „The Voice Kids" sięgnie po statuetkę przekonamy się niebawem. Przed nami jeszcze trzy tygodnie głosowania. Przez ten czas jeszcze wiele może się zmienić, a kandydaci, którzy przez cały okres trwania plebiscytu trzymali się w tyle stawki, nagle mogą awansować i tuż przed metą pokonać rywali.

Doceńmy ich trud

Każdy z naszych kandydatów do tytułu jest wyjątkowy, a dzięki swoim czynom zmienia najbliższe otoczenie na lepsze, czy to promując region w kraju i za granicą, czy organizując akcje dla osób potrzebujących wsparcia. Oddając na nich głos, doceniamy ich i motywujemy do dalszego działania. O zwycięstwie zdecyduje suma głosów oddanych za pomocą publikowanych w naszym tygodniku kuponów oraz głosów SMS. Aby oddać głos na wybranego Kandydata, należy wysłać SMS pod numer 72051 o treści wskazanej przy nazwisku kandydata (koszt SMS: 2,46 zł z VAT) lub dostarczyć do naszej redakcji (adres w stopce redakcyjnej) wypełniony kupon. Głosowanie trwa do czwartku, 4 marca 2020 r. do godz. 23.59. O zaliczeniu głosów z kuponów decyduje data ich faktycznego wpłynięcia do siedziby redakcji w regulaminowym terminie.

Marta Pietroń

Jak głosować?

1. za pomocą kuponu z gazety - wypełniony należy dostarczyć do siedziby redakcji przy ul. Fieldorfa-Nila 18/9 w Puławach

2. za pomocą sms-a o określonej treści umieszczonej przy zdjęciu kandydata, pod numer 72051 koszt smsa (2,46 z vat)

35 głosów

Fot.Kamil Wąsik

Natalia Kosmowska, sms o treści wsp.pulawy.8 pod numer 72051

Fot.Dominik Kęsik

Jakub Rogala sms o treści wsp.pulawy.1 pod numer 72051

Fot.Kamil Wąsik

Tomasz Ogrodnik, sms o treści wsp.pulawy.2 na numer 72051

24 głosy

Fot.Kamil Wąsik

Artur Kwapiński, sms o treści wsp.pulawy.3 pod numer 72051

18 głosów

Fot.Kamil Wąsik

Beata Wagner, sms o treści wsp.pulawy.4 pod numer 72051

Fot.Kamil Wąsik

Hanna Wasiak, sms o treści wsp.pulawy.5 pod numer 72051

11 głosów

Fot.Dominik Kęsik

Mariusz Marek, sms o treści wsp.pulawy.6 pod numer 72051

3 głosy

Maryla Miłek, sms o treści wsp.pulawy.7 pod numer 72051

25 głosów

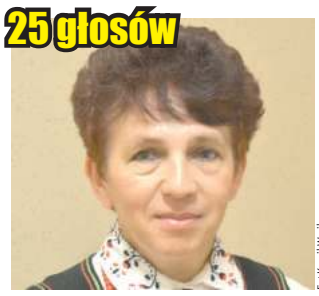

Fot.Kamil Wąsik

Dorota Pawłowska, sms o treści wsp.pulawy.9 pod numer 72051

Krystian Puton, sms o treści wsp.pulawy.10 pod numer 72051

W Człowiek Roku 2019
Ziemi Puławskiej

ODDAJĘ GŁOS NA KANDYDATA

.....
IMIĘ I NAZWISKO

I N F O R M A T O R

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE
PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA
24-100 PUŁAWY,
UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,
TEL. **(81) 888 14 89**
LUB
690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHORÓB SERCA I UKŁADU KRĄŻENIA

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII
(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH
(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA
(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA
81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE
81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY
81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO
81 880 45 54
SĄD REJONOWY
81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA
81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY
81 450 22 74
URZĄD CELNY
81 886 82 91
SANEPID
81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA
81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII
81 886 33 20
URZĄD PRACY
81 886 40 96

USŁUGI

ANTENY
Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
FRYZJER
Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOMINIARZ
Mariusz Ołpiński Puławy
600 231 032
KOSMETOLOG
Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA
Agnieszka Grzejda 603 401 765
PRZEPROWADZKI
Usługi transportowe Fiołka Trans
603 472 217, 727 524 050
886 996 166
UBEZPIECZENIA
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE
Szkło Instal 669 422 544
TAPICER
Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ
Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD
Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY
Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI
Taxi Elmo, całodobowo
81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski
887 076 949
ELEKTRYK
El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki
881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA
Dental-Med, Pełen Zakres Usług
696 080 999
DENTYSTA
Anna Olejnik 501 688 522

GASTRONOMIA

PAPOO – Restauracja i Pub i Catering 537 659 888
Pizzeria Czarny Piotruś 81 887 88 22
Restauracja Pod Dębami tel.691024470

eprasa.pl d04e1ddaa7

Nasza Paulina nie miała sobie równych

Puławianka z kolejną Telekamerą

W zeszłym roku to ona zdobyła uznanie widzów. Okazuje się, że i w tym roku także postanowili ją nagrodzić. Pochodząca z Puław prezenterka telewizyjna Paulina Sykut-Jeżyna po raz drugi z rzędu zdobyła Telekamerę w kategorii prezenter pogody pokonując konkurentki z TVP i TVN.

Związana z mediami

Zdobywczyni Telekamery od 2007 roku jest związana z Telewizją Polsat, gdzie pracuje jako dziennikarka oraz prezenterka. Paulina Sykut-Jeżyna na co dzień przedstawia prognozę pogody. Poza tym już niebawem po raz kolejny zobaczymy ją wraz z Krzysztofem Ibiszem jako prowadzącą 11. sezon (24 ogółem przyp. red.) programu „Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami", który rozpocznie się 6 marca. Pochodząca z Puław prezenterka bardzo ciepło wypowiada się o swoim miejscu urodzenia. - W Puławach mam wielu przyjaznych ludzi, którzy mnie wspierają, kibicują i ciepło o mnie myślą. Mówią „nasza Paulina", a ja wciąż mówię o sobie, że „jestem dziewczyną z Puław". To moje miejsce na ziemi... tu dorastałam i tu mam rodzinę. To nigdy się nie zmieni - mówiła w ubiegłym roku prezenterka, która nagrodę zadedykowała mamie.

Najlepsza w swojej kategorii

23. gala wręczenia Telekamer „TeleTygodnia" 2020 odbyła się w zeszły poniedziałek, 3 lutego w Teatrze Polskim w Warszawie. Wręczono 15 nagród w 15 kategoriach, które zdobyli m.in. aktorka Kinga Preis (po raz pierwszy), aktor Mikołaj Roznerski (po raz trzeci, za rok odbierze złotą Telekamerę) czy prezenter informacyjny Tomasz Wolny (po raz drugi). W kategorii prezenter pogody poza Pauliną Sykut-Jeżyna nominowana była również Maja Popielarska (TVN) oraz Agnieszka Dziekan, Aleksandra Kostka i Marzena Słupkowska (wszystkie TVP). Choć rywalizacja była zacięta, to po raz drugi nagroda przypadła właśnie dla pracownicy Polsatu.

Czy będzie złota Telekamera za dwa lata?

Prawdopodobnie można się spodziewać, że w przyszłym roku Paulina Sykut-Jeżyna ponownie zostanie nominowana do Telekamery. Jeżeli prezenterce uda się wygrać po raz trzeci, to już w 2022 r. puławianka odbierze złotą Telekamerę, czyli nagrodę specjalną przyznawaną na gali wręczenia.

Dominik Kęsik

Fot. Instagram Pauliny Sykut-Jeżyna

Tak z kolejnego sukcesu cieszyła się nasza puławianka. Dla Pauliny Sykut-Jeżyna to druga Telekamera. Trzymamy kciuki, aby za rok udało się zdobyć trzecią statuetkę

Dodatkowy kurs emki do Pożoga

Autobus puławskiego MZK linii 23 wydłużył trasę. Teraz rano emka jedzie z Puław nie tylko do Skowieszyna, ale zabiera także pasażerów chcących dojechać do miasta powiatowego ze Starego Pożoga.

Jak informują władze gminy to przede wszystkim ukłon w stronę młodzieży chcącej rano dojechać do szkoły do Puław. - Chodziło to, aby w godzinach porannych dowieźć młodzież do szkół do Puław na godzinę 8.00. Wcześniej, gdy woziliśmy gimnazjalistów, oni mogli dojeżdżać. Teraz nie mieli emki - tłumaczy Stanisław Gołębiowski, wójt gminy Końskowola. Choć uczniowie próbowali dojeżdżać busem komunikacji prywatnej, to jednak długo o nie trwało, bo przewoźnikowi nie opłacało się wykonywać kursu do Starego Pożoga. Dlatego mieszkańcy miejscowości zwrócili się z prośbą o pomoc do władz gminy. - 13 stycznia spotkaliśmy się z prezesem MZK, chodziło o skierowanie dodatkowego kursu autobusu na Pożóg w godzinach porannych - referował podczas sesji wójt. Dzięki temu puławska emka linii 23 już za minutę 7.00 jest na przystanku w Starym Pożogu, następnie przez Skowieszyn i Końskowolę jedzie do Puław i o godzinie 7.33 jest już w centrum pod urzędem miasta. W ten sposób uczniowie z powodzeniem mogą zdążyć na 8.00 do szkoły, a z autobusu mogą skorzystać także inni mieszkańcy miejscowości, przez które przejeżdża, chcący dostać się np. do miasta powiatowego. Wydłużenie kursu emki to dodatkowy koszt dla gminy. - Wybraliśmy wariant tańszy. Kosztuje to nas 17 tys. 680 zł. Oprócz tego za kursowanie MZK na terenie naszej gminy płacimy 460 tys. zł. Są to dopłaty do kursów oprócz biletów, które wykupujemy dzieciom - tłumaczył radnym Stanisław Gołębiowski.

Stanisław Gołębiowski,
wójt gminy Końskowola
Wybraliśmy wariant tańszy. Kosztuje to nas 17 tys. 680 zł

- Gdy uruchomimy ulicę Puławską w Skowieszynie, koszty spadną, bo autobus nie będzie musiał zajeżdżać do Końskowoli - dodaje wójt. Niewykluczone, że w siatce połączeń jakie Miejski Zakład Komunikacji realizuje na terenie gminy Końskowola mogą pojawić się zmiany. - Niektórzy radni podzielają moje zdanie, że na niektórych kursach te emki wożą powietrze i szkoda pieniędzy, żeby te kursy dalej utrzymywać - mówił podczas styczniowej sesji Stanisław Gołębiowski. Jak informuje wójt prezes MZK Puławy zaproponował analizę siatki połączeń na terenie gminy. Ta może być wykonana w ramach ogólnej analizy siatki kursów MZK na terenie Puław i ościennych gmin. - Wtedy oni dadzą nam propozycję, podpowiedzą, z których kursów można by bezboleśnie zrezygnować - mówił włodarz Końskowoli.

Marta Pietroń

Ceny paliw

	95	98	ON	LPG
PUŁAWY				
ORLEN	4,97	5,25	5,14	2,34
MZK	4,92	-	4,97	2,25
TESCO	-	-	-	-
BP	4,99	5,35	5,14	2,35
CARREFOUR	4,70	4,93	4,73	-
GÓRA PUŁAWSKA				
STACJA PALIW	4,95	5,23	5,12	2,29
KAZIMIERZ DOLNY				
ORLEN	4,98	5,33	5,13	2,38

Zostań instruktorem, rozruszaj mieszkańców Puław

Puławski ratusz poszukuje instruktorów, którzy poprowadzą bezpłatne zajęcia ruchowe dla mieszkańców Puław. Chodzi o speców od aqua aerobiku, biegania i nordic walkingu.

Do zorganizowania takich zajęć włodarzy miasta zobligowali sami mieszkańcy głosując na związane z tym projekty, zgłoszone do ostatniej edycji Budżetu Obywatelskiego Miasta Puławy. W imieniu magistratu poszukiwaniem specjalistów zajmuje się Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Osoby, które są zainteresowane poprowadzeniem wspomnianych zajęć mają czas do 2 marca (biegi i nordic walking) i 3 kwietnia (aqua aerobik) na przedstawienie w formie pisemnej swoich propozycji, wraz z potwierdzeniem wymaganych kwalifikacji oraz ofertą cenową i dostarczenie stosownych dokumentów do siedziby MOSiR przy ul. Hauke-Bosaka 1 (pok. 403). Już od kwietnia na stadionie miejskim i przyległych do niego terenach zielonych mogłyby ruszyć zajęcia biegowe. Od kwietnia do października w każdą niedzielę przed Pałacem Marynki mają spotykać się miłośnicy nordic walkingu. Z kolei zajęcia z aqua aerobiku mają odbywać się od września do grudnia na krytej pływalni MOSIR albo na basenie w Szkole Podstawowej nr 10 lub 11.

Marta Pietroń

eprasa.pl d04e1ddaa7

Przyjęto plan zagospodarowania przestrzeni – teraz Maj może poprawić krytykowane piaszczyste alejki

Prezydent planuje przebudowę na Skwerze Niepodległości

300 tys. zł zabezpieczył puławski samorząd na wymianę nawierzchni alejek na Skwerze Niepodległości. Jak zapowiada prezydent, wkrótce opracowany zostanie projekt przebudowy. Dotąd prace nie były możliwe ze względu na zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Fot. FB Paweł Maj - Prezydent Miasta Puławy

Już wkrótce rozmoczone, trudne do przebycia suchą nogą, alejki znikną ze Skweru Niepodległości. Tak zapowiada prezydent Puław. Zielone światło dali radni, uchwalając miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego

Ewa Wójcik, radna
Panu się ma prawo nie podobać Skwer Niepodległości, ale wielu mieszkańcom się podoba

Fot. Dominik Kęsik

Halina Jarząbek, radna
(o koncepcji ws. zieleni miejskiej) Prezydent, przychodząc na urząd miał jakąś wizję. Chciałabym, żeby te pudełka z hasłami zostały otworzone

Paweł Maj, Prezydent Puław
Możliwe, że na głównych ciągach komunikacyjnych użyta zostanie szlachetna kostka z posypką, na wzór tej zastosowanej w Parku Solidarności

Alejki wreszcie do wymiany

Jak informuje prezydent Puław, Paweł Maj, wkrótce przygotowany zostanie projekt modernizacji Skweru Niepodległości, w którym zaproponowany zostanie nowy rodzaj nawierzchni alejek. Alejki mają być wymieniane sukcesywnie. W tym roku na ten cel zabezpieczono w miejskiej kasie 300 tys. zł.

– Możliwe, że na głównych ciągach komunikacyjnych użyta zostanie szlachetna kostka z posypką, na wzór tej zastosowanej w Parku Solidarności. Na pozostałych alejkach może pozostać naturalna forma nawierzchni. Oczywiście pod warunkiem wymiany jej na materiał znacznie lepszej jakości, niż jest to obecnie – zapowiada włodarz Puław.

Mimo przeprowadzonej w 2012 roku rewitalizacji Skweru Niepodległości, stan alejek pozostawiał wiele do życzenia, co objawiało się zwłaszcza po opadach i co niejednokrotnie jeszcze jako radny krytykował obecny prezydent. Przebudowa do tej pory nie była jednak możliwa, bo wiązała się z koniecznością zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. By wymienić nawierzchnię, zmienione musiały zostać zapisy dotyczące minimalnej powierzchni biologicznie czynnej, która do tej pory na skwerze wynosiła 80 %. Po czasochłonnym i trudnym procesie opracowywania planu (planiści pracowali nad nim od 2017 roku) mpzp dla dużej części miasta, razem ze skwerem, w styczniu trafił na obrady Rady Miasta Puławy i ostatecznie został przyjęty na sesji. Za uchwałą głosowało 15 radnych. Przeciwko był Grzegorz Bińczak oraz 4 radni z klubu Samorządowców. Nie obyło się jednak bez dyskusji o tym, czy prezydent ma spójną i przemyślaną koncepcję zagospodarowania miejskich terenów, m.in. plan nowych nasadzeń.

Ile ma być powierzchni zielonej?

O zmianie planu m.in. dla Skweru Niepodległości dyskutowano na komisji gospodarki i na sesji. Wątpliwości radnych budził m.in. zapis o zmniejszeniu powierzchni biologicznie czynnej z 80 do 50 %. Prezydent tłumaczył radnym, że zmiana jest konieczna do modernizacji alejek, jednak zdaniem Grzegorza Bińczaka 50% powierzchni bio-czynnej to za mało.

– Z informacji, którą dostaliśmy od pana kierownika Oronia, wynikało, że naprawienie tych nieszczęsnych ścieżek skutkowałaby zmniejszeniem powierzchni biologiczno czynnej do 68 %. Tymczasem pan zaproponował jej zmniejszenie w planie do 50 %, czyli zaproponował pan dwukrotnie więcej niż jest wymagane do zmiany ścieżek. Co zaplanował pan na pozostałych procentach, jakie inne inwestycje/zabudowy? – pytał radny.

– To cenna uwaga. Mamy plac zabaw, który może być w przyszłości większy albo mniejszy. Są przedepty, wydeptane klepiska, ponieważ proces projektowania nie brał pod uwagę uwag mieszkańców dotyczących zachowania pewnych ciągów komunikacyjnych. Nie ma dojazdów na plac zabaw. Nie mamy też w tej chwili żadnych możliwości, gdyby trzeba było dobudować ławkę itp. Dlatego uważam, że 50 % powierzchni biologiczno czynnej będzie właściwe, biorąc pod uwagę, że wielki megalomański plac w środku zajmuje w tej chwili całą przewidzianą powierzchnię zabudowaną skweru – odpowiedział prezydent.

– Panu się ma prawo nie podobać Skwer Niepodległości, ale wielu mieszkańcom się podobał. Wszystko powstaje w swoim czasie i w warunkach, jakie w danym czasie są – stwierdziła radna Ewa Wójcik wobec krytycznych słów prezydenta o przebudowie skweru. Skrytykowała Maja za brak konsultacji społecznych w sprawie zmniejszenia powierzchni zielonej.

– Cały świat odchodzi od betonowania. Wszystkie parki mają nawierzchnie przepuszczalne, podobne do tego, co my mamy. Być może można poprawić to co jest – stwierdziła była wiceprezydent.

Radna prosi prezydenta o wizję

Podczas sesji niektórzy radni odwoływali się do programu Pawła Maja, w którym podkreślono ważną rolę zieleni miejskiej dla mieszkańców. Halina Jarząbek nawiązała do uprawianego przez prezydenta wcześniej zawodu – architekta krajobrazu.

– Jest pan fachowcem od sprawy architektury krajobrazu. Mam do pana prośbę, aby przedstawił pan wizję zieleni miejskiej dla mieszkańców. Rozmowa z radnymi na temat wizji w pewnych obszarach, czy to inwestycji, czy właśnie przestrzeni zielonej, to bardzo istotna rzecz. Proszę, aby pan w jakimś rozsądnym terminie przedstawił to radnym. Jak widzi pan w swojej dalszej działalności ten ład przestrzenny i takiej dyskusji oczekuję również od radnych – mówiła szefowa klubu radnych PiS.

– Nie przypominam sobie, żeby prezydent był proszony, aby rozmawiać o swoich wizjach czy zieleni, ale bardzo się cieszę i mam nadzieję, że komisja gospodarki złoży taką propozycję i chętnie podzielę się z radnymi. Prezydent może uczestniczyć w każdej rozmowie, jednak zachęcałbym państwa, bo najbardziej merytoryczni są urzędnicy, jest ich 150, są prezesi spółek, ich pracownicy, to łącznie około 2000 osób. Zachęcam do rozmowy przede wszystkim z nimi i czerpania z ich wiedzy – odpowiedział na sesji Paweł Maj.

– Ja panu właśnie składam propozycję. Chciałabym widzieć pana w tej dyskusji, bo pewne kwestie chcę usłyszeć od prezydenta. Rozumiem, że kierownicy czy pracownicy merytoryczni urzędu będą służyć panu pomocą, ale ja proszę o pana uczestnictwo w dyskusji, bo to prezydent, przychodząc na urząd miał jakąś wizję. Chciałabym, żeby te pudełka z hasłami zostały otworzone i żeby nam powiedziano, co dokładnie w nich jest. Bo na razie słyszeliśmy tylko hasła – stwierdziła Halina Jarząbek.

Kamil Wąsik

R E K L A M A

Cytryński: Parkingi na betonie, nie na zieleni

Po zapowiedziach prezydenta Puław dotyczących budowy w mieście nowych miejsc parkingowych, radny Mariusz Cytryński zgłasza w tej sprawie interpelację. Zdaniem radnego trzeba przeprowadzić inwentaryzację miejskich ulic, by na miejsca parkingowe nie marnować terenów zielonych.

Plan wybudowania nowych miejsc parkingowych prezydent Paweł Maj ogłosił w listopadzie zeszłego roku. Jak wtedy mówił, w mieście wciąż brakuje parkingów, dlatego zlecił Zarządowi Dróg Miejskich analizę możliwości budowy nowych. Wynika z niej, że w mieście może powstać jeszcze od 200 do 300 miejsc parkingowych, w 20 różnych punktach na terenach należących do miasta. Jak przedstawił prezydent, część z nich wiąże się jednak z likwidacją chodników czy pasów zieleni. To nie do końca spodobało się jednemu z radnych.

Na sesji 30 stycznia Mariusz Cytryński zgłosił interpelację, w której prosi prezydenta o wykonanie inwentaryzacji dróg zarządzanych przez puławski ZDM, tak by wskazać obszary, gdzie można wykonać miejsca postojowe wzdłuż istniejących dróg, by maksymalnie ograniczyć likwidację zieleni. Radny sugeruje m.in, że w mieście są takie miejsca, w których można zmienić klasę drogi, co pozwoliłoby na wyznaczenie dodatkowych miejsc parkingowych

– Moim zdaniem należy w pierwszej kolejności wykorzystać istniejące tereny, które są już utwardzone i przeznaczyć je na miejsca parkingowe. Dopiero po wyczerpaniu tych możliwości, przeznaczyć tereny zielone do zagospodarowania pod miejsca parkingowe – twierdzi Cytryński.

Kamil Wąsik

eprasa.pl d04e1ddaa7

To oni są dumą szkoły

Dyrektor SP 2 i prezydent Puław nagrodzili zdolną młodzież

Fot.Dominik Kęsik

W „Dwójce" nagrodzono zdolnych uczniów, którzy uzyskali średnią powyżej 4,75

Dzięki ciężkiej pracy zdobywają nie tylko wiedzę, ale także piątki i szóstki. Uczniowie kl. IV-VIII uczestniczyli w 30. jubileuszowej gali „Nasi Najlepsi", którą przygotowała Szkoła Podstawowa nr 2 im. Krzysztof Kamila Baczyńskiego. Podczas wydarzenia uczniowie „Dwójki" zaprezentowali swoje zdolności artystyczne.

Okrągła rocznica

Już kolejny raz SP nr 2 zorganizowała galę w Sali Kongresowej Pałacu Czartoryskich. Na uroczystości nie mogło zabraknąć uczniów, nauczycieli, rodziców czy przedstawicieli władz miasta

- Najważniejszymi bohaterami wieczoru są nasi uczniowie, którzy odkryli i rozwijają swoje talenty. Gratuluję wam waszych osiągnięć i sukcesów. Dziękuję, że tak pięknie promujecie naszą szkołę, rozsławiacie jej dobre imię w Polsce, za granicą. Wyniki uczniów są i powinny być dla państwa powodem do dumy i zadowolenia - mówiła dyrektor „Dwójki" Edyta Białota-Chaber.

Dzieciom pogratulowali również Paweł Maj, prezydent Puław czy Bożena Krygier, przewodnicząca Rady Miasta Puławy. Nagrody zostały wręczone przez dyrektorów SP nr 2 oraz puławskich radnych czy dyrektorów innych placówek szkolnych. Na wszystkich po skończonym wydarzeniu czekał słodki poczęstunek.

Kto jest najzdolniejszy w „Dwójce"?

Po pierwszym semestrze w roku szkolnym 2019/2020 najlepszym uczniem okazał się Krzysztof Matysiak z kl. 5B, który uzyskał średnią 5,67. Drugie miejsce zdobyła Milena Pacocha z kl. 5C z wynikiem 5,58, a na najniższym stopniu podium znalazła się Maria Gurba z kl. 6A. Jej średnia wyniosła 5,50.

Dominik Kęsik

Najlepsi uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Puławach i ich średnie:

1. Krzysztof Matysiak - średnia 5,67
2. Milena Pacocha - średnia 5,58
3. Maria Gurba - średnia 5,50
4. Julia Jędrzejewska - średnia 5,43
5. Oliwier Jeżyna, Paulina Klimowicz, Klaudia Dagmara Rokita - średnia 5,36
6. Bartłomiej Jakub Gieras, Maja Kacperek, Błażej Mączka, Antoni Oszczyna, Maja Wojewoda, Antoni Żukowski - średnia 5,33
7. Tymon Kurowski - średnia 5,27
8. Anna Ciurkowska. Alicja Dudek, Jakub Latanowicz, Grzegorz Lorek, Piotr Łopatek, Julia Madejska, Luiza Mazurek, Alicja Napora, Karolina Panek, Paweł Patkowski, Ignacy Pruchniak, Maciej Skwarek, Gabriela Walczak - średnia 5,25
9. Jan Jabłoński, Amelia Sałacka - średnia 5,21
10. Marek Niezbecki - średnia 5,20

Michał Staniak,
uczeń 8C w SP nr 2, średnia 4,85

Mam trzy przedmioty szkolne, które lubię, czyli matematykę, fizykę i WF. Zawsze interesowała mnie fizyka i po ukończeniu szkoły podstawowej chciałbym wybrać ten kierunek w liceum. Do szkoły bardzo lubię chodzić, gdyż mogę codziennie spotkać się z przyjaciółmi i sprawia mi to radość. Uczęszczam na zajęcia dodatkowe z języka angielskiego

Oliwia Dudek,
uczennica 8A w SP nr 3, średnia 5,05

Moimi ulubionym przedmiotami są matematyka, język angielski oraz edukację dla bezpieczeństwa. Lubię matematykę, ponieważ bardziej jestem ścisłowcem niż humanistą, a EDB ze względu na to, że interesuje się pierwszą pomocą i chciałabym być ratownikiem medycznym. Lubię chodzić do szkoły, ponieważ mogę się spotkać z przyjaciółmi, ale jednak przytłacza mnie trochę masa nauki. Po zajęciach lekcyjnych chodzę na język angielski, a na dodatek jestem harcerką. Po ósmej klasie chciałbym pójść do liceum do „Dziewiątki"

Julia Jędrzejewska,
uczennica 8A w SP nr 2, średnia 5,43

Ja najbardziej lubię język polski, język angielski, historię i biologię, ale gdybym miała wybrać jeden z ulubionych przedmiotów, to bez wątpienia wybrałabym język polski, ponieważ bardzo lubię czytać książki i interesuje się psychologią. Ogólnie to lubię chodzić do szkoły ze względu na moich kolegów, a poza tym zawsze można się ciekawego dowiedzieć na lekcjach. Chodzę na zajęcia dodatkowe z języka polskiego, a wcześniej chodziłam na historię. Po ósmej klasie chcę pójść do „Dziewiątki", bo ma duży poziom nauczania, a większość znajomych poleca tą szkołę

Rozdajemy bilety na Walentynkowy Spektakl - „Klimakterium i już"

Wspaniała komedia - jedna z najczęściej wystawianych w ostatnich latach jest wystawiana na deskach teatrów w całej Polsce. W lutym będzie można ją zobaczyć u nas.

Tak dowcipnie, otwarcie, z dystansem i poczuciem humoru na własny temat jak w spektaklu „Klimakterium i już" o sprawach kobiet nikt jeszcze w Polsce nie mówił! A zaczęło się w Los Angeles, gdzie Elżbieta Jodłowska zobaczyła niesłychanie zabawny spektakl muzyczny, na którym kobiety zaśmiewały się do łez wołając "to o mnie! ", „mnie się trafiło to samo!" i postanowiła zrobić coś podobnego, ale osadzonego w polskich realiach, z rodzimymi problemami dnia codziennego i naszymi ulubionymi szlagierami.

W sztuce w zabawny sposób mówi się i śpiewa o trudnym okresie życia, który nie ominie żadnej z Pań. Wspólnota doświadczeń łączy bohaterki sztuki oraz kobiety na widowni. Spektakl staje się „babskim spotkaniem" pełnym humoru – najlepszego lekarstwa na wszelkie dolegliwości. Nieuchronne problemy w radosnej i ciepłej atmosferze spektaklu przestają być wstydliwe i okazują wcale nie takie straszne!

Obsada:

Krycha
Ewa Złotowska

Zosia
Grażyna Zielińska

Pamela
Elżbieta Jodłowska

Malina
Elżbieta Jarosik

Gdzie i kiedy

15.02.2020, Puławy, Hala Sportowa ZST, godz. 17:00
ul. Wojska Polskiego 7
Bilety w kasie: Dom Chemika, ul. Wojska Polskiego 4
tel: 81 886 20 24
Bilety grupowe i informacja
Tel: 515 400 723
Kup bilety przez internet:
http://kbq.pl/41297

eprasa.pl d04e1ddaa7

Wicestarostę, podobnie jak i część radnych powiatowych, dotknęło to, że burmistrz nie zaprosił ich na spotkanie z prezydentem

Wicestarosta łaja burmistrza za złe przygotowanie wizyty prezydenta

POWIAT OPOLSKI: Nieznajomość protokołu dyplomatycznego, niezaproszenie przedstawicieli Rady Powiatu na spotkanie z głową państwa oraz wyborczy charakter wizyty - m.in. to wytykał wicestarosta włodarzowi Opola Lubelskiego, który zaprosił prezydenta Andrzeja Dudę do stolicy powiatu.

Janusz Złotucha, wicestarosta opolski

Dla nas miejsce się nie znalazło. Nie było w gospodzie ani w urzędzie miasta, ani na Kolejowej

Na spotkanie został zaproszony starosta powiatu Dariusz Piotrowski, który reprezentuje cały powiat, zarówno mieszkańców, radnych, jak i członków zarządu

Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego

Styczniowa wizyta prezydenta RP w Opolu Lubelskim była mocno komentowana zarówno przed jej oficjalnym rozpoczęciem, jak i podczas jej trwania. Ale ostatnia sesja Rady Powiatu pokazała, że choć po wizycie pozostały już tylko wspomnienia, to budzi ona nadal bardzo duże kontrowersje.

„To było raczej spotkanie wyborcze"

Temat wywołał były starosta opolski, który wytknął swojemu następcy nietaktowne postępowanie. A dotyczyło ono tego, że zapraszającym prezydenta powinien być starosta, a nie burmistrz.

- Na pewno nie wyglądało to dobrze. Skoro przyjeżdża pierwsza osoba w RP, to tym zapraszającym na szczeblu powiatu powinien być starosta, a nie burmistrz. Uważam, że zapraszać prezydenta i witać powinien starosta - stwierdził radny Zenon Rodzik (PSL), który apelował do następcy o to, aby zadbał chociaż wizerunkowo o wagę urzędu, jaki reprezentuje.

- Pasowałoby o to zadbać, jak nie z głębi serca, to z przyzwoitości i pozoru – radził Rodzik Piotrowskiemu.

Rodzik w przyjeździe Andrzeja Dudy do Opola Lubelskiego doszukał się spotkania wyborczego. Twierdzi też, że 90 procent mieszkańców ma tego świadomość. A organizacja w Urzędzie Miejskim spotkania prezydenta z samorządowcami miała tak naprawdę inny cel.

- Spotkanie z samorządowcami po to, żeby uzasadnić pewne wydatki z samorządem, a nie kampanię wyborczą – podsumował wizytę prezydenta radny Rodzik.

Do uwag radego starosta odniósł się lakonicznie.

- Gospodarzem spotkania był burmistrz Opola Lubelskiego i prezydent przyjął zaproszenie od burmistrza, natomiast ja nie byłem inicjatorem tego spotkania - przyznał Dariusz Piotrowski (PiS), starosta opolski.

„Dla nas miejsce się nie znalazło"

Suchej nitki na przygotowaniu wizyty i jej głównym organizatorze nie zostawił wicestarosta opolski.

- Ten, który organizuje takowe spotkanie, powinien kupić sobie poradnik dyplomatyczny (...) i zastanowić się, co jest przedmiotem tej wizyty, czy osiągnęła swój cel – radził wicestarosta Janusz Złotucha (PiS) burmistrzowi Opola Lubelskiego.

Wicestarostę, podobnie jak i część radnych powiatowych, dotknęło to, że burmistrz nie zaprosił ich na spotkanie z prezydentem Dudą. A okazja była podwójna - spotkanie głowy państwa z samorządowcami powiatu w Urzędzie Miejskim i spotkanie z mieszkańcami w hali sportowej przy ul. Kolejowej. Ale ani tu, ani tu liczniejsza reprezentacja samorządu powiatowego nie została zaproszona. Zaproszony był tylko starosta Piotrowski.

Wicestarosta, gdy dopytywał burmistrza o te kwestie, usłyszał, że Kancelaria Prezydenta określiła liczbę osób mogących brać udział w spotkaniu prezydenta z samorządowcami na 25. Jednak oglądając zdjęcia ze spotkania, wicestarosta doliczył się 33 osób.

- Na podstawie obserwacji zdjęć stwierdzam, że te osoby z samorządem mają tyle wspólnego, że niedawno zaczęły urzędowanie na zasadzie sekretarza gminy. I te osoby w ilości czterech uczestniczyły, jako samorządowczynie wielkie, które są dla burmistrza na każde skinienie palca. Dla nich miejsce było, dla samorządowców z powiatu nie znalazło się. Nie było w gospodzie ani w Urzędzie Miasta, ani na Kolejowej - nie krył irytacji wicestarosta.

Nie szczędził przy tym gorzkich słów burmistrzowi.

- Dla pana Plisa nie liczy się zarząd powiatu, nie liczy się nikt, tylko to, że trzeba kontynuować znajomości, bo one są najważniejsze. Ktoś, kto nie ma pojęcia o organizowaniu takich imprez, nie powinien się za to brać – komentował Janusz Złotucha, który przyznał rację radnemu Rodzikowi, że wizyta Dudy miała charakter przedwyborczy.

„Wizyta była bardzo dobrze przygotowana"

Stwierdzeniom radnego PSL i wicestarosty zaprzecza włodarz Opola Lubelskiego.

- Kampania się nie rozpoczęła, więc to nie było spotkanie wyborcze. Po raz pierwszy urzędujący prezydent był w Opolu Lubelskim i to niewątpliwie ogromne wyróżnienie dla nas wszystkich - podkreśla burmistrz Sławomir Plis, który zapewnia, że nie kierował się żadną złośliwością, nie zapraszając przedstawicieli Rady Powiatu.

- Na spotkanie został zaproszony starosta powiatu Dariusz Piotrowski, który reprezentuje cały powiat, zarówno mieszkańców, radnych, jak i członków zarządu. Ponadto liczba uczestników spotkania była ograniczona ze względu na udział parlamentarzystów, a także przedstawicieli wojewody i marszałka województwa - tłumaczy się Sławomir Plis.

Jak zapewnia burmistrz Opola Lubelskiego, podczas spotkania samorządowców z prezydentem w urzędzie, rozmowa toczyła się wokół problemów dotykających samorządy, takich jak szkolnictwo, drogi czy rozwój firm. Mowa była również o planach i zamierzeniach na najbliższe lata.

Krytykę wicestarosty dotyczącą organizacji wizyty prezydenta burmistrz odbiera jako przejaw złośliwości.

Koszty, jakie poniosła gmina Opole Lubelskie w związku z organizacją wizyty prezydenta RP Andrzeja Dudy:

- 600 zł brutto - wynajem sali gimnastycznej od Zespołu Szkół Zawodowych w Opolu Lubelskim
- 1000 zł brutto - koszt transportu Orkiestry Wojskowej w Lublinie
- 1230 zł brutto - catering/wyżywienie dla Orkiestry Wojskowej w Lublinie (35 osób)
- 350 zł brutto - transport gości/wynajem busa

RAZEM: 3180 ZŁ

- Lubię się spierać na argumenty, a fakty są takie, że wizyta była bardzo dobrze zorganizowana, co potwierdzają opinie mieszkańców i Kancelarii Prezydenta. Poza tym należy podkreślić, że organizacja i sam przebieg wizyty należy w znacznej części do kompetencji Kancelarii Prezydenta i podlega określonym regulacjom, na które gospodarz nie ma wpływu - zwraca uwagę Sławomir Plis.

Agnieszka Ciekot

I N F O R M A T O R

PRZYCHODNIA

CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE **8.00 – 18.00**
REJESTRACJA **81 475 51 51, 575 982 986**

LABORATORIUM
PONIEDZIAŁEK -SOBOTA 8.00 -10.00

ECHO SERCA

BADANIE USG

- **Neurolog** lek. med. Ewa Butrym poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** lek. med. Aneta Ożóg piątek od godz. 15.00
- **Poradnia Medycyny sportu** - lek. med. Jarosław Zugaj umawiamy telefonicznie
- **Chirurg** Jarosław Zugaj wtorek. czwartek od 16.00
- **Chirurgia** naczyń lek. med. Michał Małysza czwartek od 15.30
- **Chirurg** lek. med. Wieńczysław Kosik poniedziałek od 10.00, środa od 16.00
- **Dietetyk** mgr Marta Baltaziak środa od 15.00
- **Ortopeda** lek. med. Piotr Banaszek piątek od 17.00
- **Ortopeda** lek. med. Roman Gawęda- środa od 8.00
- **Ortopeda** lek. med. Fares Slim wtorek 15.30
- **Choroby wewnętrzne** lek. med. Tomasz Miroński czwartek od 15.00
- **Choroby wewn.** lek. med. Agnieszka Starek umawiamy telefonicznie
- **Ginekolog**- Położnik lek. med. Kazimierz Janusz Bernat środa od 12.00
- **Ginekolog**- Położnik dr n. med. Katarzyna Skorupska piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n.med. Diana Mazurek-poniedziałek 15.30
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n.med.Norbert Stachowicz środa 15.30
- **Diabetolog** lek. med. Jacek Cygan wtorek od 12.30
- **Endokrynolog** lek. med. Jolanta Szymanek sobota od 9.00
- **Laryngolog** lek. med. Adam Górski poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** lek.med. Sylwia Goliszek piątek od 8.30
- **Kardiolog** Anna Walewska czwartek od 11.00
- **Urolog** dr n. med. Paweł Płaza czwartek od 17.00
- **Alergolog** lek. med. Mirosława Skawińska-Deleś środa od 16.00
- **Badanie USG** - lek. med. Karolina Robak, lek. med. Anny Mazur - badanie USG

Kolizja w Poniatowej. Volvo uderzyło w BMW

Kierowcom nic się nie stało, ale policyjny alkomat potwierdził, że sprawca był pijany jak bela.

W nocy z piątku na sobotę w Poniatowej na ulicy Szkolnej doszło do kolizji drogowej. Kierujący BMW 55-letni mieszkaniec Nałęczowa chciał wyjechać ze stacji paliw Pawtrans. Zatrzymał się przed znakiem STOP i nagle pod prąd wjechał w niego kierowca volvo, uderzając w przód.

Nikomu nic poważnego się nie stało. W samochodach uszkodzone zostały ramki i tablice rejestracyjne. Policjanci przebadali alkomatem uczestników kolizji. Okazało się, że sprawca prowadził samochód, będąc pod wpływem alkoholu. Mieszkaniec Nałęczowa miał ponad 2,2 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Za kierownicą BMW siedział 24-latek z Poniatowej.

(ac)

Złodzieje grasują też w przychodniach

Opolscy policjanci poszukują sprawcy kradzieży w szpitalnej przychodni. Pacjent okradziony został z portfela schowanego w kurtce.

Należała ona do 81-letniego mieszkańca Poniatowej. Mężczyzna w czwartek pojawił się w przychodni w Opolu Lubelskim.

W poczekalni zdjął kurtkę i powiesił na wieszaku. Nie pomyślał jednak o tym, by zabrać z kieszeni portfel, w którym miał prawo jazdy, dowód osobisty oraz dowód rejestracyjny swojego samochodu. Gdy wszedł do gabinetu lekarskiego, złodziej przeszukał jego kurtkę i zabrał portfel. Zadowolił się takim łupem. 81-latek stracił wszystkie pozostawione dokumenty.

Policjanci apelują o pieczę nad swoją własnością.

- Utrata dokumentów powoduje mnóstwo kłopotów oraz niebezpieczeństwo, że posługujący się nimi złodziej może narazić nas na straty finansowe - przypominają stróże prawa.

(ac)

eprasa.pl d04e1ddaa7

Impreza zmieni nieco formułę

Zespół Masters na dożynkach powiatowych

Grupa znana z hitów „Żono Moja” czy „Szukam Dziewczyny” zaśpiewa swoje utwory podczas tegorocznych dożynek powiatowych, które tym razem odbędą się w Baranowie. Jak zapowiadają organizatorzy będzie mnóstwo niespodzianek.

Fot.Kamil Węsik

Kamil Lewandowski,
rzecznik prasowy Starosty Puławskiego

Przeanalizowaliśmy kilka możliwości, niestety nie zawsze jest tak, że wybrane zespoły mają wolne terminy. Mieliśmy listę faworytów, którą musieliśmy potem zweryfikować pod względem dostępności terminu i z tej listy wybraliśmy Masters.

Mieszkańcy będą się bawić w rytmach disco polo

Pierwsze, nieoficjalne informacje na temat organizacji powiatowego święta plonów w Baranowie pojawiły się we wrześniu ub.r. w trakcie dożynek gminnych. Wtedy włodarz gminy Mirosław Grzelak nie zaprzeczał doniesieniom i wyraził chęć organizacji imprezy, a 22 stycznia oficjalnie potwierdzono informacje poprzez podpisanie porozumienia między wójtem gm. Baranów a Starostą Puławskim Danutą Smagą. Organizatorzy ujawnili pierwsze szczegóły wydarzenia, m.in. dotyczące gwiazdy wieczoru. 23 sierpnia około godziny 20:00 na scenie zaprezentuje się znany zespół disco-polo Masters.

- Generalnie przyjęliśmy, że powinien być to popularny zespół z nurtu polskiej muzyki tanecznej, który dobrze będzie bawił publiczność. Przeanalizowaliśmy kilka możliwości, niestety nie zawsze jest tak, że wybrane zespoły mają wolne terminy. Mieliśmy listę faworytów, którą musieliśmy potem zweryfikować pod względem dostępności terminu i z tej listy wybraliśmy Masters - tłumaczy Kamil Lewandowski, rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego.

Poza wymienionym wcześniej zespołem na liście artystów branych pod uwagę znaleźli się również Bayer Full, Boys, Classic czy Top One.

- Terminy wakacyjne są bardzo oblegane jeśli chodzi o koncerty. Wybór zespołu tak naprawdę w dużej mierze uzależniony jest od tego, czy grupa ma jeszcze wolne okienko w grafiku - dodaje Lewandowski. Za godzinny występ Masters otrzyma 23 370 zł.

Dożynki w nowej formule

Organizatorzy dożynek mają nową koncepcję powiatowego święta plonów. Jak na razie pracownicy Starostwa ustalają program wydarzenia, którego jeszcze nie mogą zdradzić.

- Chcemy odejść od formuły, która była stosowana przez ostanie lata i obejmowała bardzo dużą liczbę krótkich występów. Rodziło to pewne niedogodności organizacyjne, zwłaszcza, gdy niektóre zespoły potrzebowały więcej czasu na przygotowanie się do występu. Chcielibyśmy, żeby w tym roku było ich trochę mniej. Z drugiej strony, nie chcemy ograniczać możliwości prezentacji własnej twórczości grupom folklorystycznym, których na terenie powiatu jest bardzo wiele - mówi rzecznik prasowy starostwa.

Okazuje się, że w Puławach będzie nowa impreza. Pod koniec kwietnia (25-26.04) w hali Zespołu Szkół Technicznych zostanie zorganizowane I Nadwiślańskie Spotkanie z Folklorem Ziemi Puławskiej.

- To będzie festiwal kultury ludowej, podczas którego wszystkie chętne zespoły będą mogły wystąpić. Zostanie on rozegrany w dwóch kategoriach: w kategorii zespołów śpiewaczych i grup tanecznych. Zespoły, które będą laureatami festiwalu wystąpią podczas dożynek powiatowych w Baranowie. Wydarzenie przyciąga sporo gości spoza powiatu, w związku z tym chcemy pokazywać, to co jest w naszym powiecie najbardziej atrakcyjne - informuje Kamil Lewandowski. O tym, kto zwycięży i zaprezentuje się na dożynkach będziemy informować na łamach „Wspólnoty”.

Dominik Kęsik

Magiczne Ogrody najlepszą rodzinną atrakcją w Polsce

Janowiecki park tematyczny zdobył kolejny złoty medal od głosujących w ogólnopolskim rankingu. Pokonał m.in. intensywnie reklamowany w telewizji MajaLand w Kownatach.

Magiczne Ogrody otrzymały najwięcej głosów internautów oraz tytuł najlepszej rodzinnej atrakcji turystycznej w Polsce w plebiscycie portalu „Dziecko w Podróży”. Dzięki zaangażowaniu fanów stanęły na szczycie podium już po raz trzeci. Wcześniej zostały w ten sposób docenione w 2016 i 2017 roku.

W Magicznych Ogrodach można spotkać takie sympatyczne stworki

Są miejscem odwiedzanym przez wielopokoleniowe rodziny. To pierwszy w Polsce park tematyczny, stworzony na bazie oryginalnej baśniowej historii, wciąż się rozwija. Wypełniony jest przepięknymi roślinami i unikalnymi atrakcjami, które pobudzają kreatywność oraz wspierają rozwój sensoryki.

- Do bogatej kolekcji tulipanów w Ogrodach dołączy w tym roku odmiana wyhodowana specjalnie dla Magicznych Ogrodów przez Romana Szymańskiego. Chrzest tulipana odbędzie się wiosną. Otwarcie sezonu w Magicznych Ogrodach już 1 maja o 10:00!- mówi Kuba Grabski z firmy Fun-Park, zarządzającej janowiecką atrakcją.

opr. red.

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Stanowisko	Miejsce pracy/pracodawca	Płaca (brutto)
Doradca zawodowy	Opole Lubelskie/PUP	**od 2 600 zł**
Dozorca	Uściąż/ Paweł Piekoś Handel Usługi Gastronomia Gabinet Weterynaryjny	**od 2 600 zł**
Pomoc kuchenna	Uściąż/ Paweł Piekoś Handel Usługi Gastronomia Gabinet Weterynaryjny	**od 2 600 zł**
Kierowca-sprzedawca	Henin/Centrum budowlane	**od 2 700 zł**
Opiekun finansowy	Opole Lubelskie	**od 2 600 zł**
Kierowca samochodu ciężarowego	Wojciechów	**od 2 600 zł**
Pracownik magazynu	Poniatowa/Polifolia	**od 2 600 zł**
Sprzedawca po stażu	Poniatowa	**od 2 600 zł**

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Stanowisko	Miejsce pracy/pracodawca	Płaca (brutto)
Gospodarz posesji	Puławy/Spółdzielnia Mieszkaniowa Reymont	**od 900 zł**
Mechanik pojazdów samochodowych	Puławy/Tomasz Tokarski Art-Plus	**3 500 - 4 000 zł**
Kierowca samochodu dostawczego	Puławy/Jacek Mężydło Tele-Hurt	**od 2 600 zł**
Fryzjer	Puławy	**od 1 500 zł**
Kierowca-operator pompy do betonu	Puławy/Wir-Bud	**od 2 600 zł**
Kucharz	Puławy	**od 2 600 zł**
Specjalista ds. informatycznych	Puławy/PIWet	**od 2 760 zł**
Asystentka lub higienistka stomatologiczna	Puławy/ORTO-PLUS	**od 3 150 zł**
Specjalista ds. kadr i płac	Puławy	**od 2 600 zł**
Kierowca - operator HDS	Puławy/Cemar	**od 2 600 zł**
Kierownik budowy	Puławy/P.B.H ESCO-BUD	**od 5 000 zł**
Pracownik restauracji typu fast food	Puławy	**od 2 600 zł**
Specjalista ds. administracji	Puławy/PIWet	**od 2 600 zł**
Kierowca	Puławy	**od 2 600 zł**
Asystent kierownika budowy	Puławy/Tekam	**od 2 600 zł**
Tynkarz maszynowy	Puławy/ Mario-Bud	**od 25 zł/h**
Pracownik przy docieplaniach	Puławy/Mario-Bud	**od 25 zł/h**
Pracownik fizyczny	Puławy/Trans Krusz	**od 2 600 zł**
Operator koparko-ładowarki	Puławy/Trans Krusz	**od 2 600 zł**

NEKROLOGI

PUŁAWY

Andrzej Białek, 62 l.
Sobieszyn, zm. 30.01.

Józef Kuś, 69 l.
Wilków, zm. 01.02.

Sylwester Wiktorowski, 59 l.
Puławy, zm. 01.02.

Jan Głuch, 75 l.
Puławy, zm. 01.02.

Czesław Walaszek, 71 l.
Puławy, zm. 02.02.

Kazimiera Bernat, 96 l
Żyrzyn, zm. 03.02.

Genowefa Popis, 90 l.
Kazimierz Dolny, zm. 05.02.

Zakład Pogrzebowy „ACHERON I”
Mirosław Kuflewski
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 887 99 18, 606 119 721

PONIATOWA

Irena Pochodyła, 77 l
Plizin, zm. 24.01.

Helena Jaskot, 77 l
Poniatowa, zm. 28.01.

Jan Wójcik, 84, l
Ratoszyn Pierwszy, zm. 31.01.

Mieczysław Śliwa, 85 l
Dębiny, zm. 1.02.

Leszek Mokijewski, 69 l
Poniatowa, zm. 1.02.

Hieronim Mikołajewicz, 87 l
Stare Boiska, zm. 3.02.

Irena Nowaczek, 83 l
Kowala Druga, zm. 06.02.

Tadeusz Kołacz, 84 l
Poniatowa, zm. 5.02.

Teresa Kępińska, 68 l
Poniatowa, zm. 5.06.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Poniatowej – Usługi Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4, tel. 502 625 687

OPOLE LUBELSKIE

Jan Pętek, 72 l
Karczmiska, zm.29.01.

Kazimiera Maruszczak, 72 l
Kamień Kolonia, zm. 29.01.

Henryk Nowak, 75 l
Józefów nad Wisłą, zm. 31.01.

Tadeusz Świądek, 56 l
Karczmiska, zm. 2.02.

Waldemar Czopek, 41 l
Górki, zm. 3.02.

Andrzej Duda, 59 l
Opole Lubelskie, zm. 4.02.

Jerzy Piwowarek, 84 l
Szczekarków Kolonia, zm. 5.02.

Zakład pogrzebowy Onyx
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Ryszard Łakomy, 75 l
Opole Lubelskie, zm. 19.01.

Aleksander Hemperek, 95 l
Górki, zm. 17.01.

Henryk Grudzień, 60 l
Wolica, zm. 18.01.

Zuzanna Rosińska, 84 l
Mazanów, zm. 26.01.

Helena Przychodzeń, 96 l
Głusko Duże, zm. 29.01.

Jerzy Jan Piłat, 65 l
Elżbieta, zm. 30.01.

Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak
Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9
tel. (81) 827 59 24,
kom. 784 559 198

eprasa.pl d04e1ddaa7

W ubiegłym tygodniu do szkoły nie przyszło 60% uczniów Szkoły Podstawowej nr 11 w Puławach

Grypy nie ma, chorych na pęczki

Puławscy epidemiolodzy uspokajają. - Owszem obserwujemy zwiększoną liczbę zachorowań, ale są to przypadki zachorowań na choroby grypopodobne, a nie na grypę - mówi Piotr Pietura, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Puławach.

Piotr Pietura, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Puławach

W celu uchronienia się przed zachorowaniami, zalecamy szczepienia. Najlepiej zrobić to jeszcze przed sezonem. Zaszczepić się mogą osoby zdrowe

Fot. Monika Gibs-Oszatowska

Monika Mocarska, dyrektor SP nr 11 w Puławach

Zakupiliśmy dodatkowe, silniej działające środki, stosowane np. w szpitalach, którymi myte są np. blaty stolików, klamki, poręcze i baterie w łazienkach

Wirusy szaleją, zamykają szkoły

Zaczyna się od wysokiej temperatury i kaszlu. Takie m.in. objawy choroby mieli uczniowie jednej z podstawówek w powiecie bialskim. Liczba zachorowań wśród dzieci wzrosła na tyle, że samorząd podjął decyzję o zawieszeniu zajęć w placówce. Od uczniów zostały pobrane próbki do badania. Ich wyniki wykazały, że za wszystko odpowiadał wirus grypy typu A. Z podobnym problemem borykają się także inne szkoły w regionie. W takiej sytuacji znalazła się np. Szkoła Podstawowa nr 15 w Lublinie, a także Szkoła Podstawowa nr 11 w Puławach, których uczniowie masowo chorują. W jednej z popularnych puławskich przychodni telefonów z zapytaniem o wizytę do pediatry jest tak dużo, że najmłodsi pacjenci są kierowani także do lekarzy, którzy na co dzień zajmują się osobami dorosłymi.

W Puławach sytuacja stabilna

Jak informuje dyrektor puławskiego Sanepidu sytuacja z zachorowalnością w naszym powiecie nie odbiega znacznie od tej z analogicznego okresu ubiegłego roku.

- W ubiegłym roku o tej samej porze było nawet więcej zachorowań na choroby grypopodobne, niż w tym roku - tłumaczy Piotr Pietura. Potwierdza, że stacja zanotowała w ostatnim czasie zwiększoną liczbę zachorowań, jednak żaden ze zgłoszonych przypadków nie odpowiada grypie.

- W zeszłym roku odnotowaliśmy 11 przypadków grypy potwierdzonej badaniami. W tym roku żadnego - mówi dyrektor Pietura. Do stacji docierają informacje o zwiększonej zachorowalności zarówno dorosłych, jak i dzieci. Jednak jak na razie tylko jedna placówka oficjalnie zgłosiła problem z niską frekwencją, związaną z zachorowaniami.

- Szkoła Podstawowa nr 11 w Puławach zwróciła się do nas z zapytaniem o wytyczne. Zaleciliśmy wykonanie m.in. dezynfekcji miejsc newralgicznych, np. kranów, poręczy, klamek, toalet, zwiększenie dostępności środków higieny osobistej, wyłożenie ręczników papierowych oraz rozmieszczenie materiałów oświatowych, m.in instrukcji mycia rąk- tłumaczy dyrektor PSSE w Puławach.

Epidemiolodzy podkreślają, że choroby jak grypa i grypopodobne przenoszą się przede wszystkim drogą kropelkową.

- Czasem jedna chora osoba może zainfekować całą klasę - przypomina Piotr Pietura. Dlatego Sanepid wydał również zalecenie, aby nauczyciele powiadomili rodziców, by zatrzymali w domu dzieci, u których występują już pierwsze objawy choroby. Jak podkreśla dyrektor puławskiej PSSE sytuacja w „Jedenastce" stale się zmienia. W tym czasie, gdy jedni uczniowie wracają po chorobie, drudzy zostają w domu z jej objawami.

Czy skala zachorować zmusi dyrekcję do czasowego zawieszenia zajęć? Jak podkreśla Piotr Pietura decydujący ma być początek tego tygodnia. Po ocenie frekwencji dyrekcja może podjąć taką decyzję i zgłosić się z takim wnioskiem do organu prowadzącego, czyli Urzędu Miasta Puławy.

„Jedenastka" zdziesiątkowana

Dyrekcja potwierdza doniesienia sanepidu. W miniony czwartek 6 lutego na lekcje nie przyszła ponad połowa z około 800 uczniów. - Na dzień dzisiejszy mamy frekwencję na poziomie 40% - informuje Monika Mocarska, dyrektor SP nr 11 im. H. Sienkiewicza w Puławach i dodaje:

- Jeśli chodzi o ten tydzień dzisiaj mamy chyba apogeum. Od poniedziałku nieobecne były pojedyncze osoby, a z dnia na dzień dzieci ubywało. Mam nadzieję, że od przyszłego tygodnia dzieci zaczną wracać. Dyrekcja szkoły zauważa, że nieobecność uczniów można też tłumaczyć szalejącym na całym świecie koronawirusem.

- Wielu rodziców zgłasza, że zostawia dzieci w domu profilaktycznie - informuje dyrektor Mocarska. Władze placówki podkreślają, że pedagodzy stale obserwują uczniów i w razie potrzeby odsyłają do szkolnej pielęgniarki, która często kieruje osobę z objawami choroby do domu. Ta rozwija się szybko i nawet dzieci, które przychodząc rano do szkoły czują się dobrze, w trakcie lekcji zgłaszają dolegliwości. Szkoła w porozumieniu z Powiatową Stacją Sanitarno - Epidemiologiczną walczy z zarazkami.

- Zakupiliśmy dodatkowe, silniej działające środki, stosowane np. w szpitalach, którymi myte są np. blaty stolików, klamki, poręcze i baterie w łazienkach - mówi dyrektor Monika Mocarska. Chorują też nauczyciele. Na razie placówka nie zdecydowała się na zawieszenie zajęć, stosuje się np. łączenie klas. Pedagodzy nie realizują kolejnych elementów programu, a wraz z obecnymi na lekcjach uczniami utrwalają wiadomości. - Jetem zwolennikiem tego, by szkoła działała. Zdajemy sobie sprawę z tego, że mamy 300 uczniów, którymi musimy się zaopiekować. Nawet gdyby pojawiła się groźba zawieszenia zajęć lekcyjnych, szkoła musiałaby zapewnić zajęcia opiekuńczo-wychowawcze - mówi dyrektor SP nr 11.

Marta Pietroń

Dlaczego chorujemy!

Specjaliści potwierdzają, że wirusom nie służą minusowe temperatury. Z kolei, gdy słupek rtęci waha się w okolicy zera i lekko ponad nim, a przy tym pada deszcz lub deszcz ze śniegiem, mnożą się jak szalone. Obecne anomalie pogodowe i szybkie zmiany temperatur sprzyjają rozwojowi wirusa grypy.

Jak ustrzec się przed chorobą?

Najważniejsza jest profilaktyka, dlatego lekarze i służby sanitarno - epidemiologiczne przypominają o szczepieniach. Warto także unikać skupisk, czyli miejsc, gdzie jest dużo ludzi, pamiętać o dokładym myciu rąk, szczególnie po powrocie do domu z miejsc publicznych. Należy także ubierać się odpowiednio do pogody, aby uniknąć przegrzania lub wychłodzenia organizmu, zadbać o odpowiednią dietę, czyli wprowadzić do jadłospisu więcej owoców i warzyw, które zawierają witaminę c.

Gdzie na dyżur wakacyjny?

Puławskie placówki oświatowe w porozumieniu z Wydziałem Edukacji Sportu i Spraw Społecznych ustaliły już harmonogram dyżurów wakacyjnych w żłobkach i przedszkolach.

Nie wszyscy pracujący rodzice mogą pozwolić sobie na wzięcie urlopu na cały okres wakacji. Nie każdy może także liczyć na pomoc babć i dziadków, którzy jeszcze niejednokrotnie są aktywni zawodowo. Dlatego z myślą o takich rodzicach i ich pociechach w miejskich placówkach organizowane są dyżury. W tym czasie, gdy rodzic jest w pracy dziecko może przebywać pod fachową opieką pedagogów, a przy tym miło spędzić czas z rówieśnikami.

Aby móc skorzystać z takiej letniej formy opieki nad maluchami wcześniej trzeba dopełnić formalności i do wybranej placówki, która będzie „dyżurować" złożyć odpowiednie podanie. Kiedy? Aby tego się dowiedzieć, warto na bieżąco śledzić stronę internetową danego przedszkola.

Marta Pietroń

Od 1 do 31 lipca 2020 r.	Od 3 do 31 sierpnia 2020 r.
Miejskie Przedszkole nr 5, Żłobek Miejski (ul. Słowackiegho 5a), Miejskie Przedszkole nr 8 (ul. Norwida 4), Miejskie Przedszkole nr 10 (ul. Karpińskiego 8), Miejskie Przedszkole nr 14 (ul. Kołątaja 17), Miejskie Przedszkole nr 16 + oddział żłobkowy (ul. Krańcowa 9), Miejskie Przedszkole nr 18 + oddział żłobkowy (ul. Norwida 32a)	Miejskie Przedszkole nr 2 (ul. Norblina 17), Miejskie Przedszkole nr 3 (ul. Legionu Puławskiego), Miejskie Przedszkole nr 7 + oddział żłobkowy (ul. Norwida 30), Miejskie Przedszkole nr 13 + oddział żłobkowy (ul. Skłodowskiej-Curie 7b), Miejskie Przedszkole nr 15 + oddział żłobkowy (ul. Leśna 14), Publiczne Przedszkole Integracyjne (ul. Czartoryskich 21)

R E K L A M A

eprasa.pl d04e1ddaa7

Na razie strony konfliktu nie wyznaczyły kolejnego terminu rozmów

Nałęczów: Negocjacyjne fiasko w uzdrowisku

Związkowcy w dalszym ciągu nie doszli do porozumienia z zarządem Zakładu Leczniczego Uzdrowisko Nałęczów w sprawie nowego regulaminu pracy.

Związkowcy rozczarowani, zarząd przy swoim

Kolejne spotkanie zarządu uzdrowiska oraz przedstawicieli działających na jego terenie związków zawodowych odbyło się w minioną środę 5 lutego. Trwające kilka godzin rozmowy niestety nie przyniosły porozumienia. Związkowcy nie ukrywają, że liczyli na postęp w sprawie. Oczekiwali, że władze spółki przeanalizują chociaż ich propozycję. Przyznają, iż wynikiem środowych negocjacji są rozczarowani. - Byłam tym spotkaniem bardzo zdegustowana. Zarząd ostro trzyma się przy tym, że premia będzie wliczona do pensji zasadniczej. Jeżeli zaś chodzi o nagrody jubileuszowe, nie ma w ogóle określonych zasad podziału. Jest tylko słowne zapewnienie prezesów, że jakąś kwotę przeznaczają - mówi Maria Sygnowska, przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Pielęgniarek i Położnych w ZLUN. Obecni na sali przedstawiciele związków zawodowych podnoszą, że poprosili zarząd o wyjaśnienie jego koncepcji wypłaty nagrody jubileuszowej na piśmie. - Absolutnie nic na piśmie. Tylko słownie, że jakąś kwotę przeznaczają. Może w pierwszym roku będzie to 70% dla osób z wypracowanym stażem od kwoty, którą dostaliby normalnie. W drugim roku będzie to 30%, bo na tyle im pieniędzy wystarczy - opowiada Maria Sygnowska i dodaje, że jej zdaniem taki sposób przydziału nagrody jest niesprawiedliwy i może nie objąć wszystkich do niej uprawnionych osób. Jak tłumaczą związkowcy do tej pory na nagrodę jubileuszową mogli liczyć pracownicy z co najmniej 15-letnim stażem pracy (nagroda jubileuszowa była wypłacana z okazji 15-lecia, 20-lecia pracy itd.)

- Nie były to jakieś duże pieniądze, po 15 latach to było 50% wynagrodzenia, ale zawsze dawały satysfakcję, że ci ludzie coś znaczą - mówi przewodnicząca OZZPiP w ZLUN. Zdaniem działaczy związkowych władze uzdrowiska dodatkowo wprowadzają pracowników w błąd przekazując im za pośrednictwem kierowników nieprecyzyjne informacje. - Kierownicy nie tłumaczą, że pracownicy dostaną porozumienie lub wypowiedzenie zmieniające, tylko mówi się wypowiedzenie. Ludzie są wystraszeni, nie widząc innej możliwości będą brać porozumienia. Dlaczego nie mówi się prawdy? - dodaje Maria Sygnowska. Nie mogąc dojść do porozumienia związkowcy zaproponowali zarządowi uzdrowiska rozmowy z mediatorem w osobie posła PiS Sławomira Skwarka. Kierownictwo ZLUN propozycji nie przyjęło i poprosiło o mediatora z listy ministerialnej. Związkowcy zaznaczają, że byli gotowi na ustępstwa.

- 5% premii włączamy do poborów, a 5 % zostawiamy obok - tłumaczy Maria Sygnowska. - Gdyby oni powiedzieli chociaż, słuchajcie państwo, przeliczymy państwa propozycję, zobaczymy, ile możemy wam dać, ale nie - mówi nasza rozmówczyni.

Działacze przypominają, że przez wiele lat Nałęczów był wiodącym uzdrowiskiem w kraju i bardzo szybko się rozwijał.

- Ten układ zbiorowy nie wziął się z niczego, został wypracowany. To dla nas jak ikona naszej firmy - podkreśla Maria Sygnowska.

Solidarność: Brak profesjonalizmu i pozoranctwo

Podobne odczucia odnośnie ostatniego spotkania z zarządem ZLUN ma związkowiec z „Solidarności" - Jedyną pozytywną stroną tych negocjacji jest to, że one trwają - mówi Sławomir Kamiński, przewodniczący NSZZ „Solidarność" Ziemi Puławskiej i dodaje:

- Podczas tych ostatnich negocjacji okazało się, że zarząd nie ma żadnych merytorycznych propozycji. Jakieś pomysły powstają na sali. To bardzo nieprofesjonalne. W moim mniemaniu to dowód na to, że te negocjacje są pozorowane. Mimo to związkowy mają nadzieję na pozytywne zakończenie rozmów i wynegocjowanie w układzie zbiorowym pracy satysfakcjonujących obie strony zapisów.

- Jeśli nie, to czekamy na ruch zarządu, polegający na wypowiedzeniu pracownikom warunków pracy i płacy. Jeśli te warunki będą niekorzystne, będziemy indywidualnie składali pozwy do sądu. Miejmy nadzieję, że sąd podzieli nasze stanowisko, iż wypowiedzenie warunków układu zbiorowego było na podstawie nieprawdziwych danych - tłumaczy Sławomir Kamiński. Jego zdaniem obecna sytuacja między władzami ZLUN a przedstawicielami związków zawodowych może negatywnie wpłynąć na uzdrowisko z racji rozgłosu. Informacje docierają do kuracjuszy. - Zła opinia o uzdrowisku odbije się na jego przychodach - podnosi Sławomir Kamiński.

Co po mediacjach?

Obecnie strony sporu oczekują na wyznaczenie mediatora z ministerstwa. Jeśli nawet z jego pomocą związkowcy nie dojdą do porozumienia z zarządem przejdą do realizacji kolejnych etapów sporu zbiorowego.- Będziemy rozpoczynali referendum strajkowe i całą procedurę strajku - mówi Kamiński.

O co chodzi?

Jesienią ubiegłego roku zarząd ZLUN przedstawił pracownikom projekt nowego Regulaminu Wynagradzania, który zamierzał wprowadzić w miejsce dotychczas obowiązującego Układu Zbiorowego Pracy. Działające w Uzdrowisku Związki Zawodowe nie chcą się zgodzić na propozycje zarządu w kwestii nagród jubileuszowych i premii, które mają być włączone do płacy zasadniczej. Układ zbiorowy przestał obowiązywać z końcem stycznia. W uzdrowisku trwa spór zbiorowy.

Zarząd ZLUN milczy

O przebieg ubiegłotygodniowych negocjacji zapytaliśmy także kierownictwo Zakładu Leczniczego Uzdrowisko Nałęczów. Na mailowy adres sekretariatu przesłaliśmy pytania dotyczące możliwości realizacji propozycji związkowców. Jednak do momentu zamknięcia tego numeru nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Marta Pietroń

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Puławy o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puławy etap II

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 oraz art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko z dnia 3 października 2008 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 z późn. zm.) oraz Uchwały Rady Gminy Puławy Nr XXX/260/2018 z dnia 25 kwietnia 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puławy zawiadamiam **o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puławy etap II** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, **w dniach od 19 lutego 2020 r. do 13 marca 2020 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Puławy, ul. Dęblińska 4, 24-100 Puławy, w pok. 208 w godz. 7:30 – 15:30 oraz na stronie internetowej: www.gminapulawy.pl w zakładce „Planowanie-Projekty".

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 27 lutego 2020 r. w siedzibie Urzędu Gminy Puławy, ul. Dęblińska 4, Puławy, o godz. 11:00 w sali nr 1.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w dokumencie, może wnieść uwagi. **Uwagi należy składać** na piśmie do Wójta Gminy Puławy z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 marca 2020 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Puławy.

Realizując obowiązek informacyjny określony w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016r. Nr 119, s.1 ze zm.) - dalej: „RODO" informuję, że:

1) Administratorem Państwa danych jest Wójt Gminy Puławy z siedzibą w Urzędzie Gminy Puławy, ul. Dęblińska 4, 24- 100 Puławy, tel. 81 889 05 25.
2) Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym mogą się Państwo kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych za pośrednictwem adresu email: daniel.koguciuk@cbi24.pl lub pisemnie na adres Administratora.
3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu wprowadzenia zmian w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy lub w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, jak również w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w zw. z ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r., poz. 1945 z późn. zm.);
4) Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych, przez okres minimum 5 lat.
5) Państwa dane osobowych nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
6) W związku z przetwarzaniem Państwa danych osobowych, przysługują Państwu następujące prawa:
a) prawo dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym że w przypadku gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
b) prawo do sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
c) prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
d) prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
7) Podanie przez Państwa danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
8) Państwa dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.
9) Ponadto informujemy, iż w związku z przetwarzaniem Państwa danych osobowych nie podlegają Państwo zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu, które opiera się wyłącznie na zautomatyzowanym przetwarzaniu o czym stanowi art. 22 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych.

Wójt Gminy Puławy
Krzysztof Brzeziński

eprasa.pl d04e1ddaa7

Zmiana lidera

Na pierwszy plan V kolejki Puławskiej Ligi Koszykówki wysunęła się konfrontacja TKKF Chemik Young z Comao Sportowe Puławy, czyli starcie o fotel lidera.

Ostatecznie po bardzo emocjonującym i zaciętym do ostatnich sekund meczu minimalnie lepsi okazali się ci drudzy, zwyciężając 51:45, tym samym wychodząc na pierwsze miejsce w tabeli. W pozostałych bojach Old Team i TKKF Chemik pewnie uporały się z odpowiednio Pulavian Wurst i Pogonią.

Szósta seria gier nie przyniosła żadnych niespodzianek i wszystkie mecze zakończyły się zwycięstwami ekip teoretycznie wyżej notowanych. Prowadzące w tabeli Comao Sportowe Puławy musiało się sporo namęczyć, by udowodnić swą wyższość nad weteranami z Old Team.

Spotkanie z kolejnej rundy pomiędzy Comao Sportowe Puławy i TKKF Chemik zostało przełożone na inny termin, który zostanie ogłoszony w późniejszym czasie.

WYNIKI 5. KOLEJKI

TKKF Chemik – Pogoń 90:39 (23:6, 23:9, 26:12, 18:12)

TKKF Chemik: Jaśkowski Marcin 4, Kareta Piotr 10, Skotnicki Przemysław 31, Stężycki Rafał 4, Mazurek Karol 17, Bodak Łukasz 16, Dębski Jerzy 6.

Pogoń: Stępień Kasper 8, Grobel Szymon, Krasucki Jan 2, Sadurski Marcin 13, Tomaszewski Michał 4, Kruk Kacper 10, Dybalski Jan 2.

Old Team – Pulavian Wurst 58:44 (13:11, 21:11, 9:12, 15:10)

Old Team: Woszczek Piotr 11, Strumnik Marek 13, Pecio Jerzy 5, Zdunek Krzysztof 14, Jędrys Andrzej 2, Szymanek Krzysztof 2, Jurga Piotr 11.

Pulavian Wurst: Berliński Adam 17, Guz Konrad 10, Kapusta Szymon 10, Rutka Patryk, Bronikowski Jan 6, Dytkowski Adam, Wawerski Adam 10, Wrochna Łukasz, Frądczyk Jakub 1.

Comao Sportowe Puławy – TKKF Chemik Young 51:45 (8:8, 10:18, 15:5, 18:14)

Comao: Pielacha Paweł 4, Szymanek Grzegorz 10, Bartoszek Adrian, Drążek Sebastian 5, Porowski Tomasz 10, Chmielewski Dawid 5, Rusa Łukasz, Śmiałek Tomasz 17.

TKKF Chemik Young: Maruszak Eryk 6, Dębski Rafał 8, Gugała Tomasz 2, Wasiłek Norbert 9, Szymankiewicz.

Po piątej kolejce koszykarze Comao Sportowe Puławy wyszli na prowadzenie w tabeli

WYNIKI 6. KOLEJKI

TKKF Chemik – Pulavian Wurst 84:41 (16:15, 23:8, 18:14, 27:4)

TKKF Chemik: Kareta Piotr 10, Skotnicki Przemysław 23, Stężycki Rafał, Mazurek Karol 10, Dębski Jerzy 11, Franas Marcin 28.

Pulavian Wurst: Berliński Adam 17, Guz Konrad 6, Bronikowski Jan 4, Dytkowski Adam 2, Wawerski Adam 2, Wrochna Łukasz 8, Frądczyk Jakub 2.

TKKF Chemik Young – Pogoń 78:55 (20:11, 24:10, 16:15, 18:19)

TKKF Chemik Young: Dębski Rafał 9, Kostrzewa Maciej 10, Gugała Tomasz 25, Mentel Bartosz 16, Zolech Konrad 18.

Pogoń: Tomaszewski Michał 10, Grobel Szymon 8, Matras Jakub 8, Sadurski Marcin 25, Dybalski Jan 4.

Comao Sportowe Puławy – Old Team 58:44 (6:10, 15:11, 16:7, 21:16)

Comao: Pielacha Paweł 11, Szymanek Grzegorz 20, Bartoszek Adrian 1, Chmielewski Dawid 7, Rusa Łukasz, Grzęda Daniel, Próchniak Janusz 16, Koziński Mirosław 3.

Old Team: Strumnik Marek 16, Jurga Piotr 10, Jędrys Andrzej, Woszczek Piotr, Zdunek Krzysztof 6, Pecio Jerzy 9, Szymanek Krzysztof 3.

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Comao Sport Puławy	6	11	440:282
2.	TKKF Chemik Young	6	11	375:262
3.	Old Team	6	9	289:288
4.	TKKF Chemik	5	8	332:263
5.	Pulavian Wurst	6	7	246:434
6.	Pogoń	5	5	185:338

NASTĘPNE KOLEJKI

(14.02., piątek): Pogoń - Pulavian Wurst (godz. 19:00), TKKF Chemik Young - Old Team (godz. 20:00), TKKF Chemik - Comao - przeł.

(21.02., piątek): Pulavian Wurst - Comao (godz. 19:00), TKKF Chenik - TKKF Chemik Young (godz. 20:00), Old Team - Pogoń (godz. 19:00).

(28.02., piątek): Pogoń - Comao (godz. 19:00), TKKF Chemik - Old Team (godz. 20:00), Pulavian Wurst - TKKF Chemik Young (godz. 19:00).

Po piątej kolejce koszykarze Comao Sportowe Puławy wyszli na prowadzenie w tabeli.

mp

Z Kusalem i Zolechem

Piłkarze Powiślaka mają za sobą dwa spotkania sparingowe. W pierwszym wygrali, a w ostatni weekend ulegli Prochowi Pionki. W najbliższy weekend nasi gracze zmierzą się z Energią Kozienice.

Nowym zawodnikiem zespołu Łukasza Gizy został Krystian Kusal. „Kusi" ostatnie lata spędził w Wiśle Puławy, z której został wypożyczony. W zespole debiutował w meczu Pucharu Polski przeciwko Legii Warszawa. Ostatnie pół roku spędził w drugim zespole Wisły. Będzie grał z numerem 5 na plecach.

W sztabie szkoleniowym pojawił się Józef Zolech, który został trenerem przygotowania fizycznego.

W swojej karierze trenerskiej był szkoleniowcem takich drużyn jak: Orły Kazimierz (sezon 2000/2001 w Klasie Okręgowej), Wisła Puławy (sezon 2008/2009 w IV lidze), Garbarnia Kurów (sezon 2011/2012 w Klasie A), a przede wszystkim młodzieży puławskiej Wisły w latach 2008-2018.

W karierze piłkarskiej grał na pozycji napastnika w Wiśle Puławy (III liga), Radomiaku Radom (III oraz II liga), Lubliniance Lublin (II liga), a także Avii Świdnik (II liga).

Nowym zawodnikiem zespołu Łukasza Gizy został Krystian Kusal

Powiślak Końskowola - Oskar Przysucha

3:2 (2:0)

Bramki: Gil 3`, 15`, br. samobójcza 88`.

Powiślak: Bicki - Antoniak (46` Krzysztoszek), Łakomy, Piotrowski - Pięta, Dudkowski (46` Banaszek), Wankiewicz (46` Murat), Kobus (46` Kusal) - Gil (46` Kamola), Koprucha (73` Gil), Pryliński (46` Radzikowski).

Powiślak Końskowola - Proch Pionki

0:1 (0:0)

Powiślak: Bicki (46` Zolech) - Antoniak, Łakomy (66` Radzikowski), Piotrowski - Kusal, Banaszek, Dudkowski (46` Murat), Pięta - Gil (20` Pryliński), Sobolewski, Radzikowski (46` Kamola).

mp

Wypływali medale i dobre wyniki

Pamiątkowe zdjęcie ekipy puławskiej Wisły

W pierwszą niedzielę lutego w Zamościu odbyła się I runda Ligi Wojewódzkiej dzieci i młodzików w pływaniu. W wydarzeniu wzięło udział 14 reprezentantów Wisły Puławy. Nasi zawodnicy w klasyfikacji medalowej zdobyli drugie miejsce. Po pierwszej rundzie Wisła Puławy w punktacji klubowej znajduje się na trzecim miejscu.

WYNIKI NASZYCH

Mikołaj Maciąg
1. miejsce na 50 m stylem dowolnym, 1. miejsce na 100 m stylem grzbietowym

Hubert Żaczek
2. miejsce na 100 m stylem dowolnym, 3. miejsce na 200 m stylem grzbietowym

Mateusz Sala
2. miejsce na 200 m stylem klasycznym, 3. miejsce na 100 m stylem dowolnym

Dawid Sala
5. miejsce na 200 m stylem dowolnym

Lena Przewłoka
5. miejsce na 200 m stylem dowolnym

Klaudia Deputat
6. miejsce na 200 m stylem grzbietowym

Katarzyna Bocianowska
6. miejsce na 200 m stylem klasycznym

Punkty zdobyli także Jakub Bocianowski, Bartłomiej Rymkiewicz i Mateusz Kozak.

W rywalizacji zespołowej sztafet
1. miejsce sztafeta mieszana 12-latków 4 x 50 m stylem zmiennym.
3. miejsce wśród dzieci 10 i 11-letnich sztafeta chłopców 4 x 50 m stylem dowolnym.

mp

Medale w Lublinie

1 lutego w Lublinie odbyły się Halowe Mistrzostwa Województwa Lubelskiego w lekkiej atletyce. W zawodach wzięło udział około 150 zawodników i zawodniczek z różnych klubów. W tym gronie znalazła się także reprezentacja Wisły Puławy.

Tradycyjnie już najlepszy wynik w biegu na 60 metrów U-16 i U-18 osiągnęła Wiktoria Oko, która wygrała z czasem 7,72 ss. Tuż za Wiktorią finiszowała Natalia Żywczyk (7,99 s.). Czwartą pozycję w tej konkurencji zajęła Maja Brodowska (8,31 s.).

Drugie miejsce w biegu na 60 metrów przez płotki kobiet zajęła Zuzanna Gozdera (8,91 s.), a na szóstym miejscu uplasowała się Anna Domańska (10,24 s.). Ostatnia z wymienionych zawodniczek wystartowała także w skoku w dal, zajmując ósmą lokatę (4,50 m).

- Mistrzostw województwa lubelskiego nie traktuje jakoś bardzo poważnie. Był to zwykły start kontrolny przed Halowymi Mistrzostwami Polski, które odbędą się w najbliższy weekend w Toruniu. Wystartuje tam w biegu na 60 m przez płotki. Jestem liderką tabel na tym dystansie, więc jadę z nadziejami na złoto. Szczerze mówiąc nie wyobrażam sobie innego koloru „blachy" - mówi Wiktoria.

Wiktoria Oko (w środku) wygrała bieg na 60 metrów

Reprezentantki Wisły Puławy: Wiktoria Oko, Zuzanna Gozdera, Natalia Żywczyk, Maja Brodowska pod okiem trenera Sławomira Murata doskonaliły swoje umiejętności w Spale

Młoda lekkoatletka dodaje, że jest w wysokiej formie. - Wróciłam z krótkiego, trzydniowego obozu w Spale. Teraz będę łapać odrobinę świeżości do mistrzostw, przy okazji startuje w niedzielę w kolejnych zawodach kontrolnych przed Mistrzostwami Polski, tym razem w biegu na 60 m - dodaje.

W Toruniu wystartują cztery reprezentantki Wisły. Oprócz Wiktorii, w biegu na 60 m pobiegnie Natalia Żywaczak. Zuzanna Gozdera powalczy na tym samym dystansie, ale przez płotki, zaś Maja Brodawka na 200 m. - Jedziemy z nadziejami na jak najlepsze wyniki i medale. Trener przyszykował nasza formę na bieganie na naprawdę wysokim poziomie, ale wszystko okaże się już niedługo - mówi Wiktoria.

mp

eprasa.pl d04e1ddaa7

„Dzidziuś" w Azotach?

To mógł być hit transferowy następnego sezonu. Według Przeglądu Sportowego Michał Jurecki w następnym sezonie miał reprezentować barwy Azotów Puławy.

Michał Jurecki ma zostać nowym zawodnikiem Azotów (fot. archiwum zawodnika)

Według Wojciecha Osińskiego 36-letni rozgrywający miał skrócić kontrakt z Flensburgiem i wrócić do kraju. Jak się dowiadujemy, młodszy z braci Jureckich od 1 lipca miał związać się z Azotami i podpisać kontrakt do końca sezonu 2021/2022.

Klub Sportowy Azoty-Puławy podał do mediów, iż informacje opublikowane na temat klubu w artykule „Michał Jurecki w Azotach Puławy" w dzienniku „Przegląd Sportowy" są tyleż zaskakujące co nieprawdziwe. Do ewentualnego pozyskania Michała Jureckiego i bardzo wysokich zarobków w Azotach-Puławy odniósł się sternik czwartego zespołu PGNiG Superligi Jerzy Witaszek.

- Jestem zaskoczony informacjami, jakie pojawiły się w artykule, tym bardziej że mówimy o bardzo szanowanej, poważnej gazecie sportowej. Dziś nawet próbowałem się skontaktować z redaktorem Wojciechem Osińskim, aby dowiedzieć się, skąd wziął te sensacje. Niestety nie udało mi się dodzwonić. Prawda jest taka, że Michał Jurecki ma ważny do 2021 roku kontrakt z Flensburgiem i nie podpisywał żadnych umów, porozumień, czy tym bardziej kontraktów z naszym klubem. Nie ma więc dziś żadnych podstaw, aby stwierdzić, że od nowego sezonu doświadczony rozgrywający będzie naszym zawodnikiem. Drugą informacją, która jest absolutnie nieprawdziwa, są zarobki w naszym Klubie. Kwoty wymienione w artykule są bardzo zawyżone i nie mają potwierdzenia w rzeczywistości – dementuje prasowe doniesienia Jerzy Witaszek, prezes Azotów-Puławy.

Wcześnie w puławskim zespole grał jego brat Bartosz. „Shrek" przeniósł się do klubu znad Wisły w 2016 roku i po zakończeniu kariery zawodowej został szkoleniowcem Azotów. Jego śladem może podążyć Michał, który w 2019 roku przeniósł się do Flensburga. Chciał zostać w Vive, jednak kielecki klub zaoferował mu roczną umowę, a sam zainteresowany chciał dwukrotnie dłuższy kontrakt.

W obecnie trwającym sezonie „Dzidziuś" rzucił 20 goli w Lidze mistrzów, zaś w rozgrywkach ligowych jest zazwyczaj obrońcą. Flensburg jest wiceliderem Bundesligi. Na swoim koncie ma wicemistrzostwo świata oraz dwa razy wraz z reprezentacją wywalczył trzecie miejsce na globie. Ponadto z Vive zdobył Ligę Mistrzów, dwukrotnie trzecie miejsce w najbardziej elitarnych rozgrywkach. W CV ma siedem mistrzostw kraju oraz dziewięć pucharów Polski.

mp

Kasprzak w I lidze

Tomasz Kasprzak jeszcze w tym okienku transferowym zasili szeregi pierwszoligowego KPR-u Legionowo, gdzie występował przed podpisaniem umowy z Azotami

7 lutego kontrakt obrotowego został rozwiązany za porozumieniem stron.

Tomasz Kasprzak przeszedł do Azotów w 2017 roku i podpisał trzyletni kontrakt. W poprzednim sezonie wystąpił w 22 meczach i rzucił 40 bramek. Reprezentował barwy klubu w Pucharze EHF, w których zagrał w osiem spotkaniach i zdobył dwa gole. W maju ubiegłego roku kontrakt obrotowego zakończył się, jednak Kasprzak nie znalazł pracodawcy i został w Puławach na kolejny sezon.

W miniony piątek, po rozmowach z zarządem klubu, kontrakt zawodnika został rozwiązany za porozumieniem stron. Tomasz Kasprzak jeszcze w tym okienku transferowym zasili szeregi pierwszoligowego KPR-u Legionowo, gdzie występował przed podpisaniem umowy z Azotami.

mp

Michał może odejść

Umowa z zawodnikiem Azotów Michałem Skwierawskim po zakończeniu rozgrywek w sezonie 2019/2020 zostanie rozwiązana za porozumieniem stron.

Umowa z zawodnikiem Azotów Michałem Skwierawskim po zakończeniu rozgrywek w sezonie 2019/2020 zostanie rozwiązana za porozumieniem stron

Skrzydłowy trafił do Puław w lipcu 2019 roku z Arki Gdynia, w której rozegrał 22 mecze i rzucił 46 bramek. Z Azotami związał się czteroletnim kontraktem. W trwającym sezonie dotychczas wystąpił w 19 meczach i pokonywał bramkarzy rywali 16 razy.

Wyniki osiągane przez Azoty w Superlidze oraz na arenie międzynarodowej nie satysfakcjonują zarządu Klubu. Konieczne było podjęcie odpowiednich działań mających na celu poprawę sytuacji w drużynie. Zarząd zdecydował się poszukać wzmocnień na pozycjach rozegrania i skrzydłowego. Po pozyskaniu Aliaksandra Bachko oraz Andrija Akimenko kontrakt z klubem rozwiązał Jakub Moryń. Skwierawski otrzymał informację, że jego umowa nie będzie przedłużona na kolejny sezon sportowy.

- Przyczyna nieprzedłużania umowy z Michałem Skwierawskim nie leży w braku umiejętności i postępu, tylko związana jest z pozyskaniem reprezentanta Ukrainy. W tej chwili na pozycji skrzydłowego mamy trzech zawodników Michała Skwierawskiego, Mateusza Serokę i Andrija Akimenko – mówi Jerzy Witaszek, prezes klubu. Informację o rozwiązaniu umowy z klubem Michał otrzymał tuż przed meczem z Grupą Azoty Tarnów. Mimo to rozegrał w Tarnowie bardzo dobre spotkanie – trafił do bramki rywali cztery razy ze stuprocentową skutecznością.

- Jesteśmy pełni podziwu dla jego zachowania na boisku, w tej trudnej sytuacji. Zawodnik udowodnił, że potrafi oddać każdy rzut inną techniką. Był wyróżniającym się, skutecznym graczem Azotów – chwalił postawę skrzydłowego prezes Jerzy Witaszek. – Michał Skwierawski z miesiąca na miesiąc w Puławach robił ogromne postępy i widać było, że odbudowuje się po okresie słabszego trenowania. Życzę mu, aby znalazł drużynę od następnego sezonu sportowego. Gdyby jednak któryś klub zgłosił się po niego już teraz, to ze względu na osobowość Michała, jego zaangażowanie, pracę, wyrazilibyśmy zgodę na zmianę barw klubowych w trakcie sezonu, aby ten młody, dwudziestotrzyletni zawodnik mógł się dalej rozwijać na poziomie ekstraklasy i mieć możliwość spędzenia więcej czasu na boisku niż w Puławach – dodaje.

mp

Seroka na dłużej

Mateusz Seroka nadal będzie czarował na skrzydle

Leworęczny prawoskrzydłowy przedłużył kontrakt z Azotami.

Mateusz Seroka trafił do puławskiego klubu w lipcu 2017 roku i podpisał wówczas trzyletni kontrakt. W sezonie 2018/2019 wystąpił w 26 meczach i rzucił 55 goli. W Pucharze EHF rozegrał osiem spotkań, w których zdobył 12 bramek. W obecnym sezonie skrzydłowy rzucił dotychczas 56 goli, natomiast w rozgrywkach EHF dziewięciokrotnie pokonywał bramkarzy przeciwników.

- Bardzo się cieszę, że trenerzy i prezes dalej widzą mnie w klubie. Mogę tu szlifować swoje umiejętności i z dumą reprezentować barwy Azotów. Zawsze z drużyną zakładamy grę o najwyższe cele i dążymy do tego, by miejsce na koniec sezonu było jak najlepsze – mówi Mateusz Seroka. Nowa umowa zawodnika będzie obowiązywała do czerwca 2022 roku.

mp

eprasa.pl d04e1ddaa7

Komornik wyrzucony z zawodu

Sąd Apelacyjny w Lublinie podtrzymał decyzję Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej w Warszawie. Puławski komornik Jacek Ch. ostatecznie żegna się z zawodem.

Jacek Ch. urzędował w tym biurze przy ul. Czartoryskich w Puławach. Tu przyjmował petentów, których obsługiwali także pracownicy, którym nie opłacał składek na ZUS

Minister: Taka osoba to zagrożenie

Kłopoty komornika zaczęły się już w 2018 roku. Z informacji przekazanych nam przez Biuro Komunikacji i Promocji Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że 20 kwietnia 2018 r. resort złożył w Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej w Warszawie wniosek wszczynający postępowanie dyscyplinarne wobec komornika Jacka Ch.

- Ministerstwo zarzuciło mu popełnienie szeregu poważnych przewinień dyscyplinarnych, w tym spowodowanie niedoborów finansowych na ponad 700 tys. złotych i domagało się wymierzenia Jackowi Ch. najsurowszej kary dyscyplinarnej w postaci wydalenia ze służby komorniczej. 20 kwietnia 2018 r. w związku z tym wnioskiem dyscyplinarnym Minister Sprawiedliwości zawiesił komornika w czynnościach. W ocenie ministra zachowanie Jacka Ch. dyskwalifikuje go jako funkcjonariusza publicznego. Taka osoba stanowi zagrożenie dla szeroko pojętego systemu egzekucji sądowej - poinformowało nas Ministerstwo Sprawiedliwości.

Sąd poparł Komisję

11 kwietnia ubiegłego roku Komisja Dyscyplinarna przy Krajowej Radzie Komorniczej w Warszawie zdecydowała, że Jacek Ch. zostanie wydalony ze służby komorniczej. Komornik złożył od tego postanowienia odwołanie do Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Sprawa początkowo długo oczekiwała na wyznaczenie terminu. Ten w końcu wyznaczono na grudzień ubiegłego roku. Jednak wtedy sędzia wysłuchał jedynie tłumaczeń Jacka Ch., z uwagi na toczące się jednocześnie przeciwko niemu postępowanie karne poprosił o jego dokumentację i odroczył sprawę.

Pod koniec stycznia zapadł wyrok.

- Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 30 stycznia 2020 roku, co do zasady utrzymał w mocy orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2019 roku, a zatem decyzja o wydaleniu komornika ze służby jest prawomocna. Orzeczenie to zostało wprawdzie zmienione, ale owe zmiany dotyczą kwestii stricte prawnych, pozostających bez wpływu na wymierzoną karę. Wyrok Sądu Apelacyjnego jest prawomocny z dniem 30 stycznia 2020 roku - informuje Barbara Du Château, rzecznik Prasowy Sądu Administracyjnego w Lublinie.

Teraz Jacek Ch. może odwoływać się już tylko do Sądu Najwyższego.

Prokuratura depcze po piętach

Jesienią ubiegłego rokuprokuratura sformułowała wobec Jacka Ch. akt oskarżenia. Według ustaleń śledczych od 1 stycznia 2013r. do 15 maja 2018 r. w Puławach, w krótkich odstępach czasu, jako funkcjonariusz publiczny, wydatkował pochodzące z prowadzonych przez niego postępowań egzekucyjnych pieniądze należne stronom postępowania na swoje cele prywatne. Pieniądze miały znikać z konta bankowego prowadzonej przez niego kancelarii. Mężczyzna tym samym przekroczył swoje uprawnienia. Przedstawiciele prokuratury twierdzą, że komornik przywłaszczył 53 tys. zł. Poza tym śledczy mają także inne zastrzeżenia. 42-latek miał też uporczywie naruszać prawa pracownicze zatrudnionych osób w jego kancelarii komorniczej poprzez nie regulowanie składek ubezpieczeń społecznych przez rok na łączną kwotę 31,3 tys. zł. Poszkodowana miała zostać szóstka pracowników. Były funkcjonariusz publiczny nie przyznaje się do zarzucanych mu czynów. Sprawę będzie rozpatrywał Sąd Rejonowy w Puławach. Wobec komornika nie zastosowano środków zapobiegawczych, m.in. w postaci aresztu. Za nadużycie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego grozi nawet do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

MP/DS

Wygraj ciągnik od Azotów

W ubiegłym roku ciągnik ufundowany przez Grupę Azoty został na Lubelszczyźnie. Szczęśliwy posiadaczem nowej maszyny stał się pan Jan Duda z powiatu janowskiego. Po nagrodę przyjechał do Puław z całą rodziną

Wystarczy kupić nawozy Grupy Azotów i zarejestrować kupon. Wyłoniony w drodze losowania zwycięzca stanie się posiadaczem nowiutkiego New Holland T4.75S.

To już kolejna loteria organizowana przez potentata nawozowego. Tegoroczna edycja ruszyła 3 lutego i potrwa do 26 kwietnia. Nagrodą główną w zabawie jest ciągnik New Holland T4.75S. Ponadto organizator przewidział ponadto 240 nagród pieniężnych po 1000 zł. Warunkiem udziału w loterii jest zakup nawozów z Grupy Azoty.

- Każdy kto w tym okresie kupi dowolny nawóz z oferty Grupy Azoty za minimum 1000 zł brutto powinien zachować dowód zakupu i wysłać swoje zgłoszenie (SMS`em lub rejestrując się na dedykowanej stronie www.dbamyopolskaziemie.pl) Co tydzień losowanych będzie 20 nagród finansowych w wysokości 1000 zł. Losowanie nagrody głównej – ciągnika New Holland - zaplanowane zostało na 28 kwietnia br. - tłumaczy Marek Sieprawski, rzecznik prasowy Grupy Azoty Puławy.

W ubiegłorocznej edycji loterii „Dbamy o polską ziemię" wpłynęło ponad 16 tysięcy zgłoszeń. Nagrodę główną - ciągnik NEW Holland T4.75S – wygrał Jan Duda z Woli Gałęzowskiej pod Janowem Lubeslkim, który u autoryzowanego dystrybutora Grupy Azoty (PRO-AGRO Gałęzów) kupił Saletrosan 26 MAKRO za 1 200 zł.

MP

Kodeks karny za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia przewiduje karę co najmniej trzech lat pozbawienia wolności

Zaciągnął ją w krzaki, miał nóż rzeźnicki. Usłyszał wyrok

O rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia oskarżony był Damian C., który w październiku ub. r. miał zaciągnąć w krzaki kobietę spotkaną na przystanku, a później - pod groźbą użycia noża - nakazał jej się rozebrać. Pokrzywdzona zdołała uciec.

W tygodniu poprzedzającym wydanie wyroku przez sąd, na pierwszej rozprawie, Damian C. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów

Damian C. wymachując nożem i grożąc jego użyciem miał kazać kobiecie się rozebrać. Z relacji pokrzywdzonej wynika, że ta odmówiła

Błyskawiczny proces

Sąd Okręgowy w Lublinie wydał wyrok w tej sprawie w miniony wtorek, 28 stycznia. Damian C. odpowiadał za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Mężczyzna w październiku ub. r. miał przypadkowo spotkanej kobiecie grozić pozbawieniem życia, przykładać nóż do pleców. Miał też przemocą zmuszać pokrzywdzoną do rozebrania się oraz wydania mu pieniędzy. Wszystko działo się przy przystanku autobusowym w Puławach.

Proces okazał się być błyskawiczny, bo w tygodniu poprzedzającym wydanie wyroku przez sąd, na pierwszej rozprawie, Damian C. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wobec tego przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości skazali go na cztery lata pozbawienia wolności oraz zobowiązali go do wypłacenia 5 tys. zł zadośćuczynienia dla pokrzywdzonej. Kodeks karny za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia przewiduje karę co najmniej trzech lat pozbawienia wolności. Wtorkowy wyrok nie jest prawomocny.

Groził wbiciem noża w serce

Do zdarzenia doszło 1 października ubiegłego roku, około godz. 16. Pokrzywdzona czekała na autobus na przystanku przy ul. Dęblińskiej w Puławach. W pewnym momencie pojawił się tam też Damian C. Nagle - ku zaskoczeniu kobiety - 29-latek zaszedł ją od tyłu, lewą ręką złapał ją za szyję, a trzymany w prawej ręce nóż przyłożył do jej pleców. Mężczyzna nakazał pokrzywdzonej, żeby nie krzyczała i poszła z nim we wskazanym przez niego kierunku. Przestraszona kobieta mówiła, że odda mu swoje pieniądze, ale on miał wobec niej inne plany. Napastnik prowadził ją ulicą, mocno przytrzymując. Przykładał jej nóż do ciała, nakazywał by była cicho i nie wykonywała ruchów mogących powodować, że świadkowie coś zauważą. „W innym wypadku wbije jej nóż w serce i pozbawi ją życia" - powiedział.

29-latek wprowadził pokrzywdzoną w krzaki i zarośla przy drodze. Kazał jej wydać telefon. Zabrał jej dowód z portfela. Zrobił jego zdjęcie swoim telefonem i zagroził, że jeśli kobieta zgłosi na policję, to będzie miał na nią namiar. Pokrzywdzona wydała 29-latkowi około 30 zł. Zabrał pieniądze, ale oddał kobiecie telefon.

Damian C. wymachując nożem i grożąc jego użyciem miał kazać kobiecie się rozebrać. Z relacji pokrzywdzonej wynika, że ta odmówiła, choć powiedziała napastnikowi, że się rozbierze, ale w innych krzakach - bliżej drogi. Mężczyzna przystał na taką propozycję i trzymając ją za bark prowadził we wskazane miejsce. Gdy zbliżyli się już do ulicy, kobieta wyrwała się i zaczęła uciekać głośno wołając o pomoc. 29-latek już jej nie gonił.

Ubojowy

Mężczyzna do rozboju użył noża rzeźnego o długości ostrza 13,5 cm. Jak się okazało, 29-latek jest bowiem ubojowym w jednym z zakładów mięsnych w powiecie puławskim. Damian C. przyznał się śledczym do rozboju. Wyjaśniał, że zdecydował się napaść na kobietę, bo brakowało mu pieniędzy na bilet autobusowy. Mężczyzna nie był w przeszłości karany. Z zawodu jest kucharzem, ma kilkoro dzieci.

Dominik Smagała

Przyjdź na koncert, wesprzyj hospicjum

12 marca w Hotelu „Trzy Korony" w Puławach z recitalem wystąpi Piotr Machalica. Całkowity dochód z koncertu zostanie przekazany na potrzeby Puławskiego Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum".

Doroczny koncert charytatywny to już tradycja. Kupując bilet wstępu - cegiełkę w cenie 50 zł wspieramy puławskie hospicjum. Tym razem gości i przyjaciół placówki swoim występem będzie bawił znany aktor. Piotr Machalica wystąpi z recitalem zatytułowanym „Mój ulubiony Młynarski". To oznacza, że tego wieczoru usłyszymy niezapomniane przeboje, których teksty wyszły spod ręki tego nieocenionego autora. Wydarzenie zaplanowano na 12 marca na godz. 19.00. Bilety - cegiełki do nabycia w siedzibie hospicjum przy ul. Niemcewicza 2a oraz w recepcji Hotelu „Trzy Korony" przy ul. 6 sierpnia 43 w Puławach.

Marta Pietroń

eprasa.pl d04e1ddaa7

PIŁKA RĘCZNA Tomasz Kasprzak odszedł, zaś Mateusz Skwierawski w nowym sezonie zagra w innych barwach. Mateusz Seroka zostaje na dłużej

Trzy we środę, trzy w sobotę

W minionym tygodniu piłkarze ręczni Azotów rozegrali dwa spotkania o punkty. Oba wygrali. W ostatnich dniach wyjaśniła się przyszłość trzech graczy puławskiej ekipy.

Dawid Dawydzik i spółka bardzo szybko osiągnęli wysoką przewagę i kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku

Szybko i pewnie

W spotkaniu dwóch drużyn spod znaku Grupy Azoty, lepsi okazali się puławianie, którzy wygrali różnicą czternastu bramek. O wyniku zdecydowała głównie pierwsza połowa, podczas której goście wypracowali sobie bezpieczną przewagę. Tarnowian stać było na chwilowe zrywy, lecz ostatecznie musieli uznać wyższość przeciwników.

Pierwszą bramkę w spotkaniu zdobył Wojciech Dadej, jednak goście odpowiedzieli serią trzech trafień. Tarnowianie szybko złapali kontakt z rywalami i mimo gry w osłabieniu doprowadzili do remisu 4-4. Obie ekipy grały zrywami, w 13. minucie puławianie znowu osiągnęli trzybramkową przewagę. Po kwadransie rywalizacji ekipa z województwa lubelskiego prowadziła 10-6. Gospodarze próbowali twardo bronić, ale sędziowie nie pozwalali na taką grę i odsyłali zawodników z Tarnowa na ławkę kar. Przyjezdni łatwo przebijali się przez defensywę miejscowych, stąd ich przewaga rosła. Na trzy minuty przed końcem pierwszej połowy wynosiła ona już osiem goli. Jeszcze przed przerwą Edgar Landim zdobył swoją pierwszą bramkę w tarnowskich barwach, po wcześniejszym przechwycie i solowym rajdzie przez pół boiska.

Druga połowa rozpoczęła się od wykluczenia Jakuba Kowalika i Nikoli Kedzo. Tarnowianie mieli problem z rozegraniem akcji ofensywnych. Niemoc przerwał dopiero Jakub Kowalik, który po 7,5 minuty zdobył pierwszego gola dla tarnowian w drugiej połowie. W tym czasie rywale nie próżnowali i zwiększali dystans dzielący oba zespoły. W 45. minucie puławianie prowadzili 29-13. Gospodarzom pozostało walczyć o zmniejszenie rozmiarów porażki. Po fragmencie wygranym 5-1 przegrywali dwunastoma trafieniami. Końcówka należała jednak do przyjezdnych i to oni zwyciężyli 35-21.

– Cieszę się ze zwycięstwa, a najbardziej z pierwszej połowy, podczas której zrealizowaliśmy nasze założenia w blisko 100 proc. mimo że mieliśmy mało materiałów na temat nowych zawodników drużyny tarnowskiej. Wychodząc na drugą odsłonę, mieliśmy już pewnego rodzaju komfort. W tej części zawodów wkradło się trochę rozluźnienia i musimy w przyszłości uważać na takie sytuacje – stwierdził Michał Skórski, trener Azotów -Puławy.

Grupa Azoty Tarnów - Azoty Puławy 21:35 (12:20)
GA Tarnów: Małecki, Cichoń - Tokuda 7, Grabowski, Wojdan, Sanek 2, Lazarowicz, Tarcijonas, Kowalik 2, Landim 2, Niemiec 2, Dadej 1, Kuźdeba 2, Kedzo 2, Grozdek 1.
Azoty: Koshovy, Borucki - Skwierawski 4, Łangowski, Podsiadło 3, Bachko 6, Przybylski 2, Adamczuk, Szyba 3, Rogulski 3, Kowalczyk 3, Dawydzik 4, Gumiński 3, Seroka 2, Jarosiewicz 2.
Upomnienia: Tarcijonas, Niemiec, Kowalik - Podsiadło, Seroka.
Kary: 20 min. (Kowalik x3, Grozdek x2, Kedzo, Kuźdeba, Tarcijonas, Wojdan, Tokuda) - 2 min. (Przybylski).
Czerwona kartka: Kowalik 42`, z gradacji kar.
Sędziowali: Dąbrowski, Staniek (Kielce).
Widzów: 1500.

Zmiany w rozgrywkach

Od sezonu 2020/2021 zarząd Związku Piłki Ręcznej w Polsce podjął zmiany w sprawie limitu liczby zawodników obywateli Polski oraz zawodników zagranicznych w PGNiG Superlidze oraz Pucharu Polski mężczyzn, kobiet.

Jej najważniejsze postanowienie to zniesienie maksymalnego limitu udziału trzech zawodników zagranicznych w poszczególnych zawodach w barwach danego klubu Superligi mężczyzn oraz Superligi kobiet. Ponadto od sezonu 2020/2021 w poszczególnych zawodach jednocześnie na boisku będzie musiało występować co najmniej dwóch obywateli Polski.

mp

PIOTRKOWIANIN:AZOTY 25:35 (12 :14)

MINUTA	WYNIK	STRZELEC
1	0:1	Dawydzik
1	1:1	Tórz
2	2:1	Gluch
3	2:1 K	Gumiński
5	3:1 K	Swat
6	3:2	Bachko
8	4:2	Tórz
9	4:3	Podsiadło
9	5:3	Rutkowski
9	5:4	Podsiadło
10	5:5 K	Rogulski
11	6:5	Rutkowski
11	6:6	Przybylski
12	6:7	Podsiadło
13	7:7	Rutkowski
13	7:8	Gumiński
15	7:9	Podsiadło
15	8:9	Tórz
16	8:10	Dawydzik
17	8:11	Dawydzik
18	9:11	Gluch
18	9:12 K	Rogulski
20	10:12 K	Swat
21	11:12	Rutkowski
25	12:12	Kaźmierczak
28	12:13	Łangowski
29	12:14 K	Rogulski
KONIEC PIERWSZE POŁOWY		
32	12:15	Szyba
33	13:15	Tórz
33	13:16 K	Rogulski
34	14:16	Surosz
36	15:16	Swat
37	15:17	Akimenko
37	16:17	Iskra
38	16:18	Kowalczyk
38	16:19	Akimenko
39	17:19	Pacześny
39	18:19	Pożarek
40	19:19	Pacześny
40	19:20	Akimenko
41	19:21	Akimenko
42	20:21	Pacześy
42	20:22	Podsiadło
43	21:22 K	Swat
44	21:23	Szyba
44	22:23	Swat
44	22:24	Rogulski
45	22:25	Podsiadło
47	22:26	Łangowski
48	23:26	Tórz
48	23:27	Jarosiewicz
49	24:27	Surosz
49	24:28	Jarosiewicz
50	24:29	Jarosiewicz
51	24:30	Akimenko
51	25:30	Surosz
54	25:31	Przybylski
55	25:32	Łangowski
58	25:33	Rogulski
60	25:34	Akimenko
60	25:35	Akimenko

Znakomita końcówka. Świetny Akimenko

Końcowy wynik spotkania Piotrkowianina z Azotami Puławy może świadczyć o tym, że goście wygrali ten mecz bardzo pewnie. Nic bardziej mylnego. Do 45. minuty rezultat był sprawą otwartą i oscylował wokół remisu.

Piotrkowianin zaczął bardzo odważnie i w 9. minucie, po skutecznym rzucie Piotra Rutkowskiego było 4:2. Azoty szybko zniwelowały stratę, ale nie potrafiły wypracować sobie przewagi. Na pięć minut przed końcem pierwszej połowy było 12:12. Trafienia Antoniego Łangowskiego i Łukasza Rogulskiego dały gościom prowadzenie 14:12 na zejście do szatni. Piotrkowianin w końcówce pierwszej odsłony nie wykorzystał kilku sytuacji, ale nadal utrzymywał się w grze.

Wyrównana walka trwała także w drugiej połowie, ale skończyła się po kwadransie. Kilka razy wydawało się nawet, że gospodarze mogą wyjść na prowadzenie. W 40. minucie był remis 19:19. Od stanu 22:23 gra Piotrkowianina zupełnie się jednak zacięła, a Azoty dorzucały bramkę za bramką. Z ostatnich dziewięciu trafień w meczu, aż osiem było autorstwem gości, którzy ostatecznie wygrali aż 35:25. Świetny debiut w naszym zespole zaliczył Andrii Akimenko. Skrzydłowy zmienił Mateusza Serokę i po przerwie zdobył aż siedem goli.

Świetny debiut w naszym zespole zaliczył Andrii Akimenko. Skrzydłowy zmienił Mateusza Serokę i po przerwie zdobył aż siedem goli

– Nie wiem jak wytłumaczyć ten ostatni kwadrans. To wyglądało tak, jakbyśmy rzucili biały ręcznik. Graliśmy z wyżej notowanym rywalem jak równy z równym. I nagle zaczynamy popełniać niewytłumaczalne błędy. Nie twierdzę, że ten wygralibyśmy, ale w końcówce wszystko mogło się wydarzyć. Tymczasem podaliśmy rywalowi ten mecz na tacy. To boli – podsumował Bartosz Jurecki, trener Piotrkowianina.

Piotrkowianin Piotrków Trybunalski – KS Azoty Puławy 25:35 (12:14)
Piotrkowianin: Procho, Kot – Iskra 1, Szopa, Kaźmierczak 1, Swat 5, Turkowski, Nastaj, Gluch 2, Surosz 3, Pożarek 1, Mastalerz, Tórz 5, Pacześny 3, Rutkowski 4.
Azoty: Bogdanov, Borucki – Akimenko 7, Łangowski 3, Podsiadło 6, Bachko 1, Przybylski 2, Adamczuk, Szyba 2, Rogulski 6/4, Kowalczyk 1, Dawydzik 3, Gumiński 1, Seroka, Jarosiewicz 3.
Upomnienia: Surosz, Tórz, Pacześny - Dawydzik, Rogulski, Podsiadło.
Kary: 8 min. (Surosz x2, Tórz x2) - 4 min (Podsiadło, Rogulski).
Sędziowali: Młyński (Zwoleń), Puszkarski (Legionowo).
Widzów: 650.

mp

PGNIG SUPERLIGA

MECZ 19. KOLEJKI
GA Tarnów - Azoty 21:35
WYNIKI 20. KOLEJKI
Piotrkow. - Azoty 25:35
Vive - Orlen 29:20
Gwardia - Wybrzeże 28:22
GA Tarnów - Kalisz 21:21, k. 3:4
Górnik - MMTS 32:26
Pogoń - Zagłębie 28:18
Stal - Chrobry 24:31

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	PGE Vive Kielce	20	57	723:476
2.	Orlen Wisła Płock	20	57	583:437
3.	Górnik Zabrze	20	48	572:499
4.	Azoty Puławy	20	40	597:528
5.	Gwardia Opole	20	31	534:549
6.	Pogoń Szczecin	20	30	530:560
7.	MKS Kalisz	20	30	508:546
8.	Zagłębie Lubin	20	29	523:555
9	Chrobry Głogów	20	24	538:566
10	MMTS Kwidzyn	20	18	506:561
11	Wybrzeże Gdańsk	20	17	496:568
12	Piotrkowianin	20	15	540:582
13	Gr. Azoty Tarnów	20	12	479:601
14	Stal Mielec	20	12	485:586

GRUPA AZOTY : AZOTY 21:35 (12 : 20)

MINUTA	WYNIK	STRZELEC
2	1:0	Dadej
2	1:1	Dawydzik
3	1:2	Bachko
4	1:3	Bachko
4	2:3	Kedzo
4	2:4 K	Rogulski
5	3:4	Kedzo
6	4:4	Niemiec
7	4:5	Seroka
7	5:5	Kuźdeba
8	5:6	Dawydzik
10	5:7	Podsiadło
11	5:7 K	Rgulski
13	5:8	Bachko
14	5:9	Przybylski
15	6:9	Tokuda
15	6:10	Rogulski
16	7:10	Kowalik
17	7:11	Podsiadło
17	7:12	Bachko
21	7:13	Seroka
21	8:13	Sanek
22	8:14	Rogulski
23	9:14	Tokuda
24	9:15	Przybylski
25	10:15	Tokuda
25	10:16	Dawydzik
26	10:17	Gumiński
26	11:17	Niemiec
27	11:18	Kowalczyk
28	11:19	Gumiński
28	11:20 K	Gumiński
29	12:20	Landim
30	12:20 K	Seroka
KONIEC PIERWSZEJ POŁOWY		
32	12:20 K	Kuźdeba
33	12:21	Bachko
35	12:22	Szyba
38	13:22	Kowalik
39	13:23	Podsiadło
40	13:24	Jarosiewicz
40	13:24 K	Dadej
41	13:25	Szyba
42	13:26	Skwierawski
43	13:27	Skwierawski
44	13:28	Bachko
45	13:29	Dawydzik
46	14:29	Tokuda
47	15:29	Tokuda
49	16:29	Grodek
50	17:29	Sanek
51	17:30	Skwierawski
53	18:30	Kuźdeba
53	18:31	Szyba
55	18:32	Kowalczyk
55	19:32 K	Landim
56	20:32	Tokuda
57	20:33	Jarosiewicz
57	20:34	Skwierawski
58	21:34	Tokuda
59	21:35	Kowalczyk
KONIEC MECZU		

eprasa.pl d04e1ddaa7

PIŁKA NOŻNA Kacper Kołotyło powalczy o miejsce między słupkami. W piątek sparing z drugoligową Stalą Rzeszów

Rozbili Tomasovię. Kacper w składzie

Hat-trickiem popisał się Maciej Wojczuk. Niespełna 23-latkowi na taki wyczyn potrzebne było 12 minut

Drugie zwycięstwo, ale pierwsze tak okazałe odnieśli podopieczni Mariusza Pawlaka. Puławianie rozbili czwartoligowca, zdobywając aż sześć goli po przewie.

Hat-trickiem popisał się Maciej Wojczuk. Niespełna 23-latkowi na taki wyczyn potrzebne było 12 minut. W pierwszej połowie, pomimo wielu okazji padł tylko jeden gol autorstwa Błażeja Cyferta, który sfinalizował akcję Łukasza Kacprzyckiego. Worek z bramkami rozwiązał się w drugiej połowie. W 63. minucie do siatki po indywidualnej akcji trafił Maciej Wojczuk. Osiem minut później wynik na 3:0 podwyższył Włodzimierz Puton. W ciągu kolejnych czterech minut kibice zobaczyli trzy strzały, które znalazły drogę do bramki. Dwukrotnie na listę strzelców wpisał się Wojczuk, a jeden gol był dziełem Dawida Chudyby. Wynik ustalił w 81. minucie Szymon Stanisławski.

Wisła Puławy - Tomasovia Tomaszów Lub. 7:0 (1:0)
Bramki: Cyfert 19`, Wojczyk 63`, 72`, 75`, W. Puton 71` Chudyba 74`, Stanisławski 81`.
Wisła (I połowa): Owczarzak - Cheba, Cyfert, Pielach, Barański, Konc, Skałecki, Kacprzycki, K. Puton, Brągiel, Zając; **(II połowa):** Kołotyło - Wolanin, Kiczuk, Barański, Pigiel, Kobiałka, W. Puton, Corbo, Chudyba, Stanisławski, Wojczuk.

PLAN SPARINGÓW WISŁY
0:0 Pogoń Siedlce
2:3 Broń Radom
3:2 Chełmianka Chełm
0:0 Stal Kraśnik
7:0 Tomasovia Tom. Lub.
14.02., Stal Rzeszów
21.02., Garbarnia Kurów
22.02., Motor Lublin
29.02., Powiślak Końskowola
29.02., Proch Pionki

GIEŁDA TRANSFEROWA WISŁY
PRZYBYLI: Błażej Cyfert (Stal Rzeszów), Tomasz Zając (Bałtyk Gdynia), Dominik Cheba (KSZO Ostrowiec Świętokrzyski), Dariusz Brągiel (Wisła Sandomierz), Mikołaj Sobich. Antonio Corbo, Patryk Kock (z drużyny juniorów), Kacper Kołotyło (Odra Opole).
ODESZLI: Arkadiusz Maksymiuk (rozwiązanie kontraktu), Piotr Zmorzyński (Stal Stalowa Wola), Krystian Żelisko, Konrad Szczotka (obaj wypożyczenie do Lewartu Lubartów), Piotr Rogala (szuka klubu).
Najsilniejszy rywal
Kolejne spotkanie sparingowe odbędzie się już w najbliższy piątek. W Stalowej Woli piłkarze Pawlaka zmierzą się ze Stalą Rzeszów. Początek spotkania o godz. 11:00.

mp

ROZMOWA Z Mariuszem Pawlakiem, trenerem Wisły Puławy

Małymi kroczkami

Jak wyglądały zajęcia w minionym tygodniu?
- Jak już wspominałem, chłopcy dostali wolne do środy. We czwartek ćwiczyliśmy dwa razy, zaś w piątek raz. Zakończyliśmy te dni grą z Tomasovią Tomaszów Lubelski. Na szczęście omijają nas kontuzje oraz choroby. W sparingu nie zagrał Michał Zuber. Nie było sensu, by ryzykować jego stanu zdrowia.

Z zespołem trenuje Kacper Kołotyło...
- To 17-letni bramkarz. Mamy pomysł, by na tej pozycji grał młodzieżowiec. Temat urodził się dosyć dawno i został zaproszony do nas. Wierzę, że będzie wzmocnieniem naszego zespołu.

Stać go na zostanie pierwszym bramkarzem?
- Z taką myślą został do nas ściągnięty. Chcemy dawać szansę młodzieży. W sparingu z Tomasovią zagrało dwóch wychowanków klubu: skrzydłowy Antonio Corbo i pomocnik Jakub Konc. Nie patrzę na wiek gracza, a jego umiejętności oraz to, co może dać. Małymi kroczkami robimy to, co sobie założyliśmy. W naszej akademii brakuje chłopca o odpowiednich umiejętnościach, by od razu wskoczył do bramki, więc sięgnęliśmy po chłopaka z Polski.

Czy kadra zespołu jest już zamknięta?
- Każdy trener chciałby mieć możliwość sięgnięcia po zawodnika aż do ostatniego dnia okienka transferowego. Do końca tygodnia chcemy dopiąć wszystko na ostatni gwizdek.

ROZMOWA Z Kacprem Kołotyło, nowym bramkarzem Wisły Puławy

To zespół, a nie grupa piłkarzy

Skąd pomysł na przenosiny do Puław?
- Słyszałem, że Wisła szuka młodzieżowca do bramki. Mój manager potwierdził tę informację. Przyjechałem na testy i wypadłem dobrze, bo zostaję w Wiśle.

Były inne opcje?
- Oczywiście, ale o Wiśle słyszałem wiele dobrego. Zastałem bardzo dobrze przygotowane zaplecze. Do tego szkoleniowcem jest Mariusz Pawlak. Są ambitne cele, wraz z włączeniem się do walki o awans. To dawało mi pewność, że mogę skupić się na rozwoju i zdobywaniu doświadczenia. Wszystko to potwierdziło się podczas testów.

Przeniosłeś się z pierwszej do trzeciej ligi...
- Ale to nic nie znaczy. Zdecydowałem się na klub z niższej klasy rozgrywkowej, gdyż moim priorytetem jest regularnie granie. W Wiśle jest naprawdę wyrównana grupa golkiperów, a co najważniejsze - na wysokim poziomie.

Jak pierwsze wrażenia z pobytu w nowym miejscu?
- Puławy to bardzo ładne miejsce z piękną historią. To przytulne miejsce, gdzie wszędzie jest blisko i każdy może znaleźć coś dla siebie.

Kołotyło (fot. archiwum zawodnika)

Gdzie mieszkasz?
- Na ten moment w hotelu, ale kwestia mieszkania ma się rozstrzygnąć w ciągu najbliższych dni.

A szkoła?
- Jest już załatwiona i normalnie uczęszczam na lekcje. Jestem uczniem Liceum Ogólnokształcącego nr 4 w drugiej klasie o profilu sport i turystyka.

Zostałeś wypożyczony do końca roku, ale możesz wrócić do Odry po zakończeniu sezonu...
- Jest taka opcja, ale teraz koncentruję się na pracy, żeby pomóc drużynie w awansie. Później zobaczymy, jak potoczą się moje losy. Jestem otwarty na to, co będzie dla mnie najlepsze.

Z Odry do Wisły
17-letni Kacper Kołotyło został wypożyczony z Odry Opole do Wisły.
Umowa będzie obowiązywać do końca roku, a opolski klub zastrzegł sobie opcję powrotu bramkarza o sezonie. Kacper jesienią był w kadrze pierwszoligowca, jednak nie zdołał zadebiutować na zapleczu Ekstraklasy. Kołotyło jest wychowankiem MOSM-u Tychy. Ponadto grał w młodzieżowych drużynach Stadionu Śląskiego Chorzów. W poprzednim sezonie przeniósł się do Odry Opole. O miejsce między słupkami powalczy z: Pawłem Sochą, Krzysztofem Kurkiem i Piotrem Owczarzakiem.

Jak zostałeś przyjęty w szatni?
- Koledzy przyjęli mnie dobrze. Bardzo dobrze jest poukładana hierarchia zespołu i widać, że Wisła to prawdziwy zespół, a nie tylko grupa piłkarzy.

A szkoleniowiec?
- To bardzo dobry trener, z którym zawsze można otwarcie porozmawiać. Prowadził drużyny na wyższym poziomie. Bardzo się cieszę, że lubi stawiać na młodzież. Jest wymagający, co daje mi pewność, że szybko będę rozwijał swoje umiejętności.

Jakie cele stawiasz przed sobą?
- Chciałbym powalczyć o stałe miejsce w wyjściowym składzie. To moje cele indywidualne, a z drużyną marzy mi się wywalczenie awansu do drugiej ligi.

Uda się?
- Rywalizacja o pierwsze zestawienie będzie wyrównana. Przecież każdy chce być „jedynką". Jest zdrowa rywalizacja. Z chłopakami dobrze się dogadujemy.

Jakie masz marzenia piłkarskie?
- Skupiam się na tym, co się dzieje obecnie, ale w przyszłości chciałbym zagrać na boiskach ligi angielskiej.

W jakim zespole?
- Chciałbym kiedyś wystąpić w barwach Manchesteru United przy zapełnionym Old Trafford.

mp

eprasa.pl d04e1ddaa7

ZESPOŁY PUŁAWSKIEJ LIGI HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ - II LIGA

PUB K2

Serokomla Janowiec

SKS Leokadiów

FC Ulani

Dragon OSK Lukas Puławy

Mezap

Zryw Puławy

eprasa.pl d04e1ddaa7

Maturzyści „Budowlanki” bawili się w Gościńcu nad Wisłą

Maturzyści zatańczyli poloneza w dwóch turach. Wcześniej mieli jeszcze próbę generalną. Podczas tańca dziewczyny niosły róże

ZS nr 2 to szkoła zdominowana przez chłopaków. W tym roku są tylko cztery maturzystki (na zdj. z kolegami z klasy)

W sobotę 8 lutego tegoroczni maturzyści Zespołu Szkół nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Puławach bawili się na studniówce w Gościńcu nad Wisłą. To jedyna puławska szkoła, która w tym sezonie zdecydowała się na studniówkę w tym lokalu.

W tym roku ZS nr 2 ma trzy klasy maturalne. W studniówkowy wieczór do matury pozostało im dokładnie 87 dni. Bal oficjalnie otworzył dyrektor szkoły Krzysztof Szabelski.

Uczniowie podziękowali nauczycielom i rodzicom, a dyrekcji i swoim wychowawcom wręczyli kwiaty. Polonez podzielono na dwie tury, a przed oficjalnym tańcem przeprowadzono jego próbę generalną.

Uczniowie, z którymi rozmawialiśmy, byli zadowoleni z wybranego lokalu.

Choć niektóre szkoły zorganizowały studniówki nawet poza Puławami, maturzyści ZS nr 2 wskazywali, że ich wybór ma wiele zalet – m.in. odpada problem dojazdu i jest stosunkowo niedrogo. Maturzyści Budowlanki w tym roku postawili na DJ – o dobrą zabawę zadbał DJ Hasco.

Kamil Wąsik

Tradycyjnie studniówkę otworzył i poloneza poprowadził dyrektor szkoły Krzysztof Szabelski, na zdj. w pierwszej parze z wychowawczynią Moniką Fijołek

Mateusz i Ola
– Mieliśmy w szkole na sali gimnastycznej kilka prób poloneza. Nie stresuję się studniówką, traktuję ją jako okazję do świetnej zabawy. Lokal jest w porządku – sala jest fajna i przede wszystkim mamy tu blisko. Nie czuję presji matury. Czuję się na siłach, by dobrze zdać ten egzamin – mówi Mateusz
– Ja mam do matury jeszcze dwa lata. Jeszcze nigdy nie byłam na studniówce. Musiałam się trochę przygotować do dzisiejszej studniówki. Pomalowałam się i byłam u fryzjera, ale na pewno gdyby to była moja studniówka, musiałabym się przygotowywać bardziej. Liczymy na dobrą zabawę – mówi Ola

Adrian i Julia
– Jesteśmy z kolegami z klasy na tyle zgrani, że nie przejmujemy się tym, że wkrótce kończy się szkoła, bo na pewno będziemy się widywać. Raczej czuję radochę, że nie będzie już trzeba chodzić do szkoły, tylko będziemy mogli zająć się swoimi pasjami, zajęciami. Cieszę się, że dzisiejszą noc mogę spędzić z dziewczyną i znajomymi i na pewno będziemy się dobrze bawić przez całą noc. Maturą się nie przejmuję, jestem pozytywnej myśli. Już za sobą mam egzaminy zawodowe. W tym lokalu już raz byłem i dobrze się bawiłem, było bardzo dobre jedzenie – mówi Adrian
– Swoją studniówkę będę mieć za rok. Nie stresuję się dzisiejszym wieczorem. Musiałam się troszkę przygotować, przede wszystkim makijaż i fryzura – mówi Julia

Kamil i Sylwia
– Trochę stresuję się polonezem, żeby to dobrze wyszło i się nie pomylić, ale to raczej niewielki stres. O studniówce sporo wcześniej się u nas w szkole mówiło i dużo wcześniej mieliśmy jakieś pierwsze przygotowania. Powoli już myślę o maturze. Czuję, że coraz szybciej się zbliża – mówi Kamil
– Dobrze się dziś czuję. Spokojnie się przygotowałam. Ja swoją studniówkę będę mieć za rok – mówi Sylwia

eprasa.pl d04e1ddaa7

STRONĘ REDAGUJE:
Kamil Wąsik
tel. 792 045 126
wasik@24wpolnota.pl

Gmina Janowiec

Gmina Kazimierz Dolny

Na płótnach uwieczniał ginące piękno krajobrazu

Odszedł Waldemar „Diabeł" Wojczakowski

W miniony czwartek bliscy i przyjaciele pożegnali Waldemara Wojczakowskiego – malarza, współzałożyciela Kazimierskiej Konfraterni Sztuki. „Diabeł" zmarł 31 stycznia po długiej i ciężkiej chorobie.

Fot.S.Kurzawiński 2001

Waldemar Wojczakowski podczas pracy.
– W 2001 roku podczas zbiorowego malowania przez Konfratrów słynnego „Szekspira" Diabeł malował Niebo. Miejmy nadzieję, że przyjmie Go teraz do siebie i będzie mógł je zdobić swoimi diabelskimi miniaturami... – piszą przyjaciele z Kazimierskiej Konfraterni Sztuki na FB

Waldemar Wojczakowski w grudniu 2019 na otwarciu swojej ostatniej wystawy w Galerii Mit

Akwarela z cyklu „Ginący pejzaż".
– Malował głównie romantyczny polski pejzaż. Tematem był ginący krajobraz, gdzieś wschodnich rejonów Polski. Malował cerkwie, stare chałupki i oczywiście Kazimierz w przeróżnych odsłonach, m.in. na podstawie starych fotografii– mówi Agnieszka Mitura

Radomiak osiadł w Kazimierzu

Waldemar „Diabeł" Wojczakowski pochodził z Radomia, a z Kazimierzem Dolnym był związany od lat siedemdziesiątych, kiedy przyjechał tu po raz pierwszy.

– Do miasteczka dotarłem o zmroku z kupą bagażu, który przytargałem na plecach. Pewnie pierwszą noc spędziłbym na rynku pod gołym niebem, gdyby nie pewien braciszek zakonny, który uratował mnie podwożąc na pole namiotowe PTTK swoim trabantem. Na dłużej związałem się z tym miasteczkiem, a jego uroda była tylko częściowym tego powodem. Poznałem tu wielu niezwykłych ludzi, którzy zostali moimi przyjaciółmi na długo – wspominał Wojczakowski.

Był utalentowanym malarzem, jednym z założycieli Kazimierskiej Konfraterni Sztuki. Specjalizował się w akwareli. Prace Waldemara Wojczakowskiego znalazły się na licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych, w Polsce, Holandii i we Włoszech. Miał bardzo dobry warsztat – jego mistrzem był profesor Wacław Dobrowolski, znany malarz i pedagog, odpowiedzialny za rozwój środowiska artystycznego w Radomiu.

Kazimierski pejzażysta

– Akwarela była jego domeną, ale bardzo lubił rysunek, sepię czy suche pastele. Malował głównie romantyczny polski pejzaż. Tematem był ginący krajobraz, gdzieś wschodnich rejonów Polski. Malował cerkwie, stare chałupki i oczywiście Kazimierz w przeróżnych odsłonach, m.in. na podstawie starych fotografii– mówi Agnieszka Mitura, wiceprezes Kazimierskiej Konfraterni Sztuki, prowadząca w Kazimierzu Galerię Mit. To właśnie w tej galerii w grudniu Wojczakowski miał ostatnią wystawę swoich prac. Już wtedy chorował – najcięższe były dwa ostatnie lata, gdy skumulowały się różne choroby.

– Był bardzo ciekawą osobowością, gawędziarzem. Mógł godzinami mówić o swoich akwarelach, o motoryzacji, która była jego drugą pasją i dzielić się swoimi barwnymi opowieściami. Był przy tym bardzo otwarty i traktował każdego napotkanego człowieka tak samo – niezależnie czy rozmawiał z prezydentem czy z woźnym. Był w Kazimierzu bardzo lubiany – mówi pani Agnieszka.

Pogrzeb Waldemara Wojczakowskiego odbył się 6 lutego. Mszę świętą odprawiono w farze, a ciało artysty spoczęło na cmentarzu parafialnym św. Jana.

Kamil Wąsik

Kazimierz zadowolony z puławskiego schroniska

Kazimierski samorząd jest w trakcie opracowywania Programu zapobiegania bezdomności oraz opieki nad bezdomnymi zwierzętami na 2020 rok. Najważniejsze punkty programu pozostają bez zmian – gmina jest zadowolona z wieloletniej współpracy z weterynarzem, a także trwającej od roku współpracy z puławskim schroniskiem.

Opracowywany właśnie dokument zostanie w najbliższym czasie przedstawiony radnym i poddany pod głosowanie na lutowej sesji rady miejskiej. Po uchwaleniu program będzie obowiązywać przez rok, od kwietnia 2020 do 31 marca 2021. Większość zapisów względem zeszłorocznego programu się nie zmienia. Gmina od wielu lat współpracuje z gabinetem weterynaryjnym Pawła Piekosia na ul. Nadrzecznej, który zgodnie z zapisami programu ma zapewnić całodobową opiekę weterynaryjną w razie wypadków z udziałem bezdomnych zwierząt. Na uwagę zasługuje podtrzymanie współpracy ze schroniskiem puławskiego ZUK-u w zakresie odławiania i miejsca dla bezdomnych zwierząt. W zeszłych latach gmina korzystała z innego schroniska, ale miejsce budziło zastrzeżenia. Puławskie schronisko spełniło jednak oczekiwania władz Kazimierza.

– Jesteśmy zadowoleni ze współpracy ze schroniskiem Zakładu Usług Komunalnych w Puławach i dlatego chcemy kontynuować ją w 2020 roku. W zeszłym roku mieliśmy niewiele, bo dziesięć, odłowionych psów. Oczywiście sam program to nie tylko odławianie bezdomnych zwierząt, ale przede wszystkim zapobieganie tej bezdomności. Dlatego prowadzimy sterylizację kotów bezdomnych, a także dokarmiamy zdziczałe koty – mamy w gminie kilka takich miejsc, w których je dożywiamy. W programie na ten rok rozważamy też wprowadzenie bezpłatnego chipowania psów dla mieszkańców, tak by łatwiej było je zidentyfikować w przypadku zagubienia czy porzucenia. Ostateczną wersję programu przygotowujemy na najbliższą sesję rady miejskiej – zapowiada burmistrz Artur Pomianowski.

Kamil Wąsik

Cała pula znów dla Serokomli?

Zarządzeniem z końca stycznia wójt Janowca ogłosił otwarty konkurs na realizację zadań publicznych z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w 2020 roku. Na ten cel podobnie jak w poprzednich latach gmina przeznacza 53 tys. zł. Czy do urzędu tradycyjnie wpłynie tylko jedna oferta?

Zgodnie z przepisami gmina ogłasza konkurs na realizację zadań z zakresu kultury fizycznej. Jak wynika z ogłoszenia podmiot realizujący zadanie będzie odpowiedzialny za prowadzenie szkolenia sportowego zawodników i udział w rozgrywkach i turniejach sportowych w sekcji piłki nożnej oraz organizowanie imprez sportowo-rekreacyjnych dla mieszkańców gminy. Te zadania będą realizowane do końca roku, a wysokość środków przeznaczona na ich realizację to 53 tys. zł. Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się po 21 lutego.

W poprzednich latach w ramach otwartego konkursu dotację otrzymywał działający w gminie Ludowy Klub Sportowy „Serokomla".

kw

eprasa.pl d04e1ddaa7

Cała Polska śpiewała

Fot.Dominik Kęsik

Uczestnicy 25. Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd przyjechali z różnych stron Polski. Na scenie prezentowali się zarówno najmłodsi, jak i najstarsi

Fot.Dominik Kęsik

W trakcie Ogólnopolskiego Festiwali Kolęd zaprezentowała się Natalia Kosmowska, znana lokalna wokalista, która wystąpiła w tegorocznej edycji programu The Voice Kids

Ich występy mógł usłyszeć i zobaczyć każdy. To jedna z najbardziej znanych imprez w Puławach, a z roku na rok przybywa uczestników, którzy prezentują właśnie tu swój talent muzyczny. Już po raz 25. w naszym mieście zorganizowano Ogólnopolski Festiwal Kolęd.

Fot.Dominik Kęsik

Kościół pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach był wypełniony po brzegi. Koncert obejrzało mnóstwo mieszkańców miasta oraz zaproszonych gości

Klika dni przesłuchań

Na początku zeszłego miesiąca odbyły się eliminacje, w których wyłoniono wokalistów z powiatu puławskiego, którzy następnie wzięli udział w prezentacjach konkursowych. Do naszego miasta zjechali uczestnicy z 9 województw, m.in. lubelskiego, mazowieckiego, świętokrzyskiego. W tym roku jurorzy ocenili 247 prezentacji (około 1500 wykonawców) w 5 kategoriach wiekowych i 7 artystycznych. Głównym przewodniczącym jury został ks. dr Wiesław Hudek. W komisji znalazła się również Alicja Janosz, piosenkarka, która wygrała pierwszą edycję programu Idol. Wszystkie konkursowe prezentacje były na wysokim poziomie, dlatego oceniając występy jurorzy niejednokrotnie mieli twardy orzech do zgryzienia.

Wokalistki z Kozienic najlepsze

Oficjalna gala finałowa odbyła się 2 lutego. Po raz trzeci miejscem zmagań był kościół pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach. Prawdopodobnie za rok impreza będzie gościć w wyremontowanym Puławskim Ośrodku Kultury „Dom Chemika". W koncercie laureatów zaprezentowano 19 występów. Każdy z nich był nagradzany dużymi brawami przez gości. Po wręczeniu wszystkich nagród jurorzy zdecydowali, że Grand Prix otrzyma tercet w składzie: Patrycja Wołos, Anna Wasińska i Natalia Wilczek z Kozienickiego Domu Kultury im. Bolesława Klimczuka w Kozienicach. Opiekunem wokalistek jest Piotr Markowski. O początkach imprezy, która z roku na rok cieszy się coraz większą popularnością opowiada Zbigniew Śliwiński, dyrektor POK „Dom Chemika", który jest inicjatorem Festiwalu Kolęd.

- Wszystko, zaczęło się w 1996 roku. Pierwszy Puławski Festiwal Kolęd był imprezą towarzyszącą dla organizowanych przeze mnie młodzieżowych akcji pod hasłem „Wymarzony Dom Młodych". Do pierwszej edycji festiwalu zgłosiło się 24 uczestników głównie z Puław i okolic. W 1999 roku prezentacje konkursowe trwały już 2 dni, a Puławy gościły uczestników z Lublina, Annopola i Chełma. W 2001 roku prezentacje trwały 3 dni i zakończone były niedzielnym Koncertem Laureatów. Podczas dziesiątej edycji gościliśmy uczestników z całej Polski, czego efektem w kolejnych latach było uzyskanie miana ogólnopolskiego.Przez lata rozwijała się bardzo mocno kategoria zespoły rodzinne, w której śpiewają i grają całe rodziny - mówi dyrektor. Okazuje się, że przez ten czas gościło mnóstwo znanych gwiazd np. Olga Bończyk, Stanisław Górka czy zespół „Arka Noego".

Dominik Kęsik

Zbigniew Śliwiński
dyrektor POK „Dom Chemika" w Puławach

Na tegorocznej festiwalowej scenie w czasie 5 dni przesłuchań zaprezentowało się 250 podmiotów muzycznych czyli ok. 1500 osób prezentujących różne instytucje kultury, szkoły, parafie i ogniska muzyczne

eprasa.pl d04e1ddaa7

kolędy w Puławach

Fot.POK Dom Chemika

Najlepsi wokaliści odebrali nagrody. Grand Prix podczas 25. Festiwalu Kolęd otrzymał tercet w składzie: Patrycja Wołos, Anna Wasińska i Natalia Wilczek z Kozienickiego Domu Kultury

Wyniki XXV Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd w Puławach

W GRUPIE WIEKOWEJ DZIECI PRZEDSZKOLNE I ODDZIAŁY ZEROWE

W kategorii soliści, wokaliści:

Wyróżnienie

- G.Górka, A.Dąbska Studio Muzyki Rozrywkowej w Lublinie, opiekun: A.Rudzińska-Jemielniak
- A.Roczon, Gminny Ośrodek Kultury w Puchaczowie, opiekun: K.Zgórski
- P.Lipa, Miejskie Przedszkole nr 7 w Puławach, opiekun: A.Podsiadła
- W.Chodór, Centrum Kultury i Promocji Gminy Strzyżewice w Piotrowicach, opiekun: A.Rudzińska-Jemielniak
- K.Kowalska, Studio Voice and Music z Zamościa, opiekun: J.Przekocińska

W GRUPIE WIEKOWEJ DZIECI KLAS 1-3

W kategorii chóry:

I Nagroda

- Akademos Kids, Międzynarodowa Szkoła Podstawowa „Padewski" w Lublinie, opiekun: E.Niczyporuk

W kategorii zespoły wokalne:

II Nagroda

- Rozśpiewane Nutki, Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Poniatowej, opiekun: T.Malinowska-Szczuka

III Nagroda

- Zespół Wokalny „Mini Trio", Opolskie Centrum Kultury, opiekun: E.Benga

W kategorii zespoły wokalno-instrumentalne:

I Nagroda

- Fortissimo, Szkoła Podstawowa nr 10 w Puławach, opiekun: G.Czerska

W kategorii soliści wokaliści:

I Nagroda

- M.Dobrowolski, Szkoła Podstawowa nr 2 w Opolu Lubelskim, opiekun: ACzapla
- G.Gajek, Dzielnicowy Dom Kultury Spółdzielni Mieszkaniowej „Czechów" w Lublinie, opiekun: M.Deleś

II Nagroda

- W.Pawełczak, Opolskie Centrum Kultury, opiekun: Ewelina Benga

III Nagroda

- K.Teter, Centrum Kultury i Promocji Gminy Strzyżewice w Piotrowicach, opiekun: A.Rudzińska-Jemielniak
- G.Dzwonkowski, Lublin, opiekun: A.Dąbska

Wyróżnienie

- M.Skoczylas, Gminny Ośrodek Kultury w Puchaczowie, opiekun: K.Zgórski

W kategorii soliści instrumentaliści:

III Nagroda

- W.Jaworski, Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia imienia Romualda Twardowskiego w Puławach, opiekun: R.Maciąg

W GRUPIE WIEKOWEJ DZIECI KLAS 4-8

W kategorii chóry:

II Nagroda

- Chór Dziecięcy Cantus Angelus, Zespół Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga w Radomiu, opiekun: M.Wrzesińska

W kategorii zespoły wokalne:

I Nagroda

- Wesoły Septet, Szkoła Podstawowa w Krasieninie, opiekun: P.Preidl

II Nagroda

- Zespół Wokalny „Aplauz", Szkoła Podstawowa w Gołębiu, opiekunowie: D.Jabłońska, D.Kosmowski
- Zespół Wokalny „No Name", Lipskie Centrum Kultury, opiekun: P.Markowski

III Nagroda

- Dziecięcy Zespół Wokalny z Gminnego Ośrodka Kultury w Goraju, Gminny Ośrodek Kultury w Goraju, opiekun: D.Adamska

Wyróżnienie

- WnieboGłosy, Gminny Ośrodek Kultury w Puchaczowie, opiekun: J.Abramik

W kategorii zespoły wokalno-instrumentalne:

I Nagroda

- Zespół „Sekret", Szkoła Podstawowa nr 6 im. Jana Pawła II w Kraśniku, opiekun: I.Zdyb

III Nagroda

- Dziecięca Kapela Ludowa, Centrum Kultury Promocji i Turystyki w Poniatowej, opiekun: D.Gołofit

W kategorii zespoły instrumentalne:

I Nagroda

- Trio skrzypcowe w składzie: A.Wójcik, A.Ostrowska i P.Luśtyk, Szkoła Muzyczna I stopnia w Kozienicach, opiekun: M.Siemiątkowska

III Nagroda

- Zespół Instrumentalny: A.Bernacka, W.Bernacka, M.Piekarz, J.Zapalski, Szkoła Podstawowa nr 6 im. Jana Pawła II w Kraśniku, opiekun: I.Zdyb

W kategorii soliści wokaliści:

I Nagroda

- N.Kosmowska, P.Markowski VOCAL Studio, opiekun: P.Markowski

II Nagroda

- Z.Gajor, A.Dąbska: Studio Muzyki Rozrywkowej w Lublinie, opiekun: A.Dąbska
- M.Styś, A.Dąbska: Studio Muzyki Rozrywkowej w Lublinie, opiekun: T.Korpanty
- E.Szcześniak, Łukowski Ośrodek Kultury, opiekun: M.Sołtyszewska-Leśkiewicz
- O.Dzido, Łukowski Ośrodek Kultury, opiekun: M.Sołtyszewska-Leśkiewicz

III Nagroda

- N.Wojciechowska, SOSW dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Lublinie, opiekun: R.Sieńko-Kreft
- M.Jaworska, Szkoła Podstawowa nr 1 w Lubartowie, opiekun: Maria Droś
- F.Kopeć, LM Studio w Kraśniku, opiekun: U.Olszówka

Wyróżnienie

- P.Konosewycz, Miejski Dom Kultury w Dęblinie, opiekun: E.Rząsa
- P.Madzia, Nowy Sącz, opiekun: K.Madzia

W kategorii soliści instrumentaliści:

I Nagroda

- N.Kosmowska, Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. Romualda Twardowskiego w Puławach, opiekun: R.Maciąg

Wyróżnienie

- Z.Karpińska, Parafia Św. Józefa w Puławach, opiekun: M.Stalęga

W GRUPIE WIEKOWEJ MŁODZIEŻ SZKOLNA

W kategorii chóry:

Wyróżnienie

- Chór mieszany Frullato, Warszawa, opiekun: A.Frołów

W kategorii zespoły wokalne:

I Nagroda

- Zespół Małe HDK, Hajnowski Dom Kultury, M.Gredel-Iwaniuk

II Nagroda

- Zespół Pieśni i Tańca Powiśle im. Kazimiery Walczak „Mamci", Puławski Ośrodek Kultury „Dom Chemika", opiekunowie: Ł.Czerwiński, M.Knap i A. Rotmański

III Nagroda

- Zespół Wokalny Szept I, Miejski Dom Kultury w Dęblinie, opiekun: E.Rząsa

Wyróżnienie

- M.Piszcz i K.Świeszkowska, Fabryka Piosenki Łukowski Ośrodek Kultury, opiekun: M.Sołtyszewska-Leśkiewicz

W kategorii zespoły instrumentalne:

II Nagroda

- Kwartet skrzypcowy w składzie: B.Wójcik, Z.Wilk, K.Mucha i K.Banaś, Zespół Szkół Muzycznych imienia Oskara Kolberga w Radomiu, opiekun: M.Siemiątkowska

W kategorii soliści wokaliści:

I Nagroda

- I.Karczewska, Hajnowski Dom Kultury, opiekun: M.Gredel-Iwaniuk

II Nagroda

- G.Papaj, Liceum Ogólnokształcące nr 3 im. Władysława Broniewskiego w Ostrowcu Świętokrzyskim, opiekun: A.Papaj
- A.Żurek, Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku, opiekun: U.Olszówka

III Nagroda

- D.Majcher, A.Dąbska: Studio Muzyki Rozrywkowej w Lublinie, opiekun: A.Dąbska

W GRUPIE WIEKOWEJ DOROŚLI

W kategorii chóry:

I Nagroda

- Chór kameralny Domu Kultury w Zwoleniu, opiekun: P.Markowski

II Nagroda

- Chór Filharmoniczny przy Radomskiej Orkiestrze Kameralnej, opiekun: M.Wrzesińska

Wyróżnienie

- Chór Nauczycielski TEN TON, Zarząd Powiatu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Parczewie, opiekunowie: A.Żelazowska, J.Domański

W kategorii zespoły wokalne:

Wyróżnienie

- Zespół „Pelagia" z Leopoldowa, Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Rykach, opiekun: S.Lange
- Zespół Śpiewaczy „Moszczanianki" z KGW w Moszczance, Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Rykach, opiekun: S.Lange

W kategorii zespoły wokalno-instrumentalne:

I Nagroda

- Zespół Śpiewaczy „Echo Łysicy", Centrum Tradycji i Turystyki Gór Świętokrzyskich, opiekun: G.Michta
- Krasnobrodzki Gospel, Krasnobrodzki Dom Kultury, opiekun: K.Piotrowska

II Nagroda

- Zespół Kłoczewiacy, Stowarzyszenie na Rzecz Tradycji i Rozwoju Gminy Kłoczew, opiekun: A.Kapczyńska

III Nagroda

- Vokal, Centrum Kultury Promocji i Turystyki w Poniatowej, opiekun: D.Gołofit

W kategorii zespoły instrumentalne:

I Nagroda

- Per la Musica, Lublin, opiekun: P.Urban

W kategorii soliści wokaliści:

II Nagroda

- A.Jędrzejewska, Przytyk

W kategorii zespoły rodzinne:

II Nagroda

- Zespół z Krasienina, Pryszczowa Góra, opiekun: P.Joński

III Nagroda

- A.Lech z rodziną, Prywatna Szkoła Podstawowa im. Królowej Jadwigi w Lublinie, opiekunowie: W.Władek, A.Lech
- K i K.Jastrzębscy, Helenów, opiekun: M.Sołtyszewska

Wyróżnienie

- A i J.Kucybała, Gminny Ośrodek Kultury w Puchaczowie, opiekun: J.Abramik
- N i B.Lipscy, Klikawa, opiekun: Ł.Lipski
- PiK, Leopoldów, opiekun: A.Kamiński
- M.Folk, Przybysławice, opiekun: A.Kozak

GRAND PRIX

Tercet: P.Wołos, A.Wasińska i N.Wilczek, Kozienicki Dom Kultury im. Bolesława Klimczuka, opiekun: Piotr Markowski

eprasa.pl d04e1ddaa7

Gmina Nałęczów

Gmina Wąwolnica

STRONĘ REDAGUJE:
Marta Pietroń
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Mieszkańcy dali im mandat zaufania? Jak go sprawują?

Jak pracują wąwolniccy radni?

Najwięcej nieobecności na sesjach i komisjach ma radna reprezentująca mieszkańców Zawady. Paulina Marczak przez pierwszy rok tej kadencji Rady Gminy Wąwolnica opuściła 5 na 16 sesji. Nie była również na żadnym z 4 zebrań jednej z gminnych komisji, której jest członkiem. Za to Jadwiga Kołodyńska i Dariusz Guzek mają wzorową frekwencję.

Radny z przywilejami i obowiązkami

Rada gminy Wąwolnica liczy 15 radnych. Większość z nich w ostatnich wyborach startowała z listy Prawa i Sprawiedliwości. Jedynie dwoje - Elżbieta Tomaszewska i Adam Bieniek reprezentuje Polskie Stronnictwo Ludowe. W aktualnym składzie rady są osoby z doświadczeniem samorządowym, które pełniły mandat już wcześniej oraz tzw. nowicjusze, dla których to pierwsza kadencja w roli radnego. Obowiązkiem rajców jest przede wszystkim reprezentowanie interesów mieszkańców gminnych miejscowości, należących do okręgów, w których kandydowali. Mogą to robić biorąc udział w sesjach i pracując w komisjach oraz zgłaszając interpelacje. Te od tej kadencji mają być nie tyle przedstawiane ustnie podczas sesji, ale przede wszystkim składane w formie pisemnej na ręce przewodniczącej.

Jak ze swoich obowiązków wywiązują się radni?

Pod koniec ubiegłego roku wystąpiliśmy do Urzędu Gminy Wąwolnica z prośbą o udostępnienie imiennych wykazów obecności wąwolnickich radnych na sesjach i komisjach. Poprosiliśmy o dane od początku kadencji do końca listopada, czyli z pierwszego roku pracy rajców. Jak wynika z przekazanych nam dokumentów w tym czasie odbyło się 12 sesji. Sześciu radnych - Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Tadeusz Szyszka i Elżbieta Tomaszewska - nie opuściło ani jednej. Ale są i tacy, którym zdarzyło się nie być aż na 5. Największą absencją mogą pochwalić się radna Paulina Marczak i radny Marcin Turek. Rajcy pracują także podczas komisji. Tych w radzie jest 4. Do końca listopada ubiegłego roku najwięcej zebrań - po 16 - odbyli członkowie Komisji Spraw Społecznych, Oświaty, Gospodarki Przestrzennej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Budżetu, Inwestycji i Gospodarki Mieniem Komunalnym. Ale jak wynika z wykazu obecności podczas komisji, nie wszyscy rajcy przykładają się do pracy. Radna Paulina Marczak wzięła udział zaledwie w 4 z 16 Komisji Spraw Społecznych, podczas gdy wśród pozostałych jej członków najniższa absencja wyniosła zaledwie 3 opuszczone zebrania komisji. Marczak jest również członkiem Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, która od momentu powołania zebrała się cztery razy - czterokrotnie bez radnej z Zawady. Za wzór innym mogą służyć radni Dariusz Guzek i Jadwiga Kołodyńska, którzy nie opuścili ani jednej sesji i obrad komisji. Jak informuje urząd gminy radni w tej kadencji nie składali pisemnych interpelacji.

Jak ze swoich obowiązków wywiązują się inni? Szczegóły w tabeli.

Imię i nazwisko radnego	Liczba opuszczonych sesji (na 12)	Liczba opuszczonych komisji
Adam Bieniek	1	2 (na 16 zebrań Kom. Spr. Społ.)
Aleksandra Bukała	2	2 (na 16 zebrań Kom. Spr. Społ.)
Maciej Grusiewicz	0	1 (na 16 zebrań Kom. Spr. Społ.)
Dariusz Guzek	0	0
Dorota Kolibska	0	2 (1 na 16 zebrań Kom. Budżetu i 1 na 4 zebrania Kom. Skarg) 1 na 4
Jadwiga Kołodyńska	0	0
Paulina Marczak	5	16 (12 na 16 zebrań Kom. Spr. Społ. i 4 na 4 zebrania Kom. Skarg)
Bartłomiej Rukasz	3	4 (na 16 zebrań Komisji Spr. Społ.)
Katarzyna SKoczek	1	5 (na 16 zebrań Kom. Budżetu)
Tadeusz Szyszka	0	1 (na 16 zebrań Kom. Budżetu)
Elżbieta Tomaszewska	0	2 (1 na 16 zebrań Kom. Budżetu i 1 na 4 zebrania Kom. Skarg)
Marcin Turek	5	3 (na 16 zebrań Kom. Budżetu)
Ewa Wierzbicka	2	3 (2 na 16 zebrań Kom. Spraw Społ. i 1 na 4 zebrania Kom. Skarg)
Rafał Woś	3	4 (3 na 16 zebrań Kom. Spraw Społ. i 1 na 4 zebrania Kom. Skarg)
Ewa Żybura	1	Przewod. rady nie jest członkiem żadnej komisji

Marta Pietroń

Kto będzie promował kulturę i sport w Wąwolnicy?

O tym przekonamy się już niebawem. Organizacje, które zajmą się tym władze gminy wyłonią w konkursie. Termin składania ofert mija w czwartek 20 lutego.

Do podziału w tym roku jest w sumie 70 tys. zł. W konkursie mogą wystartować organizacje pożytku publicznego, np. stowarzyszenia. Zdecydowaną większość tej kwoty 50 tys. zł - włodarze Wąwolnicy zdecydowali przeznaczyć na upowszechnianie kultury fizycznej i sportu. Gmina chce, aby w ramach tego zadania wyłoniony drogą konkursu podmiot zorganizował treningi sportowe i turnieje dla mieszkańców, propagował różne formy aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu wśród dzieci i młodzieży, podjął się organizacji festynów i turniejów sportowych. Dla samorządowców ważna jest także integracja osób niepełnosprawnych poprzez zajęcia sportowe oraz nadzór nad tzw. sportem szkolnym. Na zaledwie 20 tys. zł mogą liczyć organizacje, które w ramach swojej działalności chciałby promować lokalną kulturę, sztukę i tradycję. Miałoby się to odbywać chociażby poprzez organizację lub udział w konkursach, przeglądach czy wystawach, podczas których dany podmiot promowałby miejscowe obyczaje. W grę wchodzi także wspieranie twórczości literackiej poprze wydawanie np. książek, czy innych publikacji promujących walory, dorobek i osiągnięcia gminy Wąwolnica oraz organizacja przedsięwzięć artystycznych o zasięgu gminnym i ponadgminnym. Podmioty zainteresowane realizacją wymienionych zadań mają najpóźniej do 220 lutego czas na przygotowanie kompletu dokumentów i złożenie go w sekretariacie urzędu gminy. Przypominamy, że ten mieści się w tymczasowej siedzibie przy ul. Spółdzielczej 17 w Nałęczowie.

Marta Pietroń

Oni będą promować ruch w gminie Nałeczów

Nazwa podmiotu	Przyznana kwota dofinansowania
Lubelski Klub Karate Kyokushin	6 tys. zł
Ludowy Klub Sportowy Cisy Nałęczów	50 tys. zł
Ludowy Klub Sportowy Siatkarz Nałęczów	44 tys. zł
Klub Sportowy Drzwce	50 tys. zł
Razem	**150 tys. zł**

Samorządowcy z Nałęczowa podzieli dotację w ramach konkursu na upowszechnianie kultury fizycznej na terenie gminy. Środki trafiły do czterech gminnych organizacji.

W tym roku do podziału było 150 tys. zł, czyli tyle samo, co w poprzednim roku. Konkurs, mający na celu wyłonić organizacje pożytku publicznego, którym gmina zleciłaby realizację spoczywającego na niej zadania burmistrz ogłosił pod koniec 2019 r. Zainteresowani na złożenie kompletu dokumentów mieli czas do 10 stycznia. Potem wszystkie propozycje były analizowane. Komisja oceniająca wnioski brała pod uwagę m.in. bazę sportową oferenta, posiadany sprzęt sportowy, liczbę uczestników, dla jakiej jest w stanie zorganizować zajęcia, czy kwalifikacje jego kadry. Nie bez znaczenia był również przebieg dotychczasowej współpracy oferentów z urzędem.

W ubiegłym roku pieniądze podzielono między 5 organizacji, w tym roku dofinansowanie na promocję sportu i zdrowego trybu życia wśród mieszkańców Nałęczowa i okolic przyznano 4 podmiotom. Po 50 tys. zł dostały na ten cel Ludowy Klub Sportowy Cisy Nałęczów i Klub Sportowy z Drzewc. Pierwszy ma odpowiadać za organizację szkoleń i zawodów w piłce nożnej dla dzieci młodzieży i dorosłych. Drugi ma realizować podobne zadania. Drugą co do wysokości dotację przyznano Nałęczowskiemu LKS „Siatkarz", który w ramach pozyskanego dofinansowania ma zadbać o szkolenia dla dzieci, młodzieży i dorosłych w piłce siatkowej. Najmniej, bo tylko 6 tys. zł dotacji przypadło w udziale Lubelskiemu Klubowi Karate.

Marta Pietroń

Gmina Nałęczów chce inwestować w seniorów

Samorządowcy starają się o unijną dotację, która pomoże stworzyć miejsce spotkań dla osób starszych. Chcą do tego wykorzystać budynek po byłej szkole w Czesławicach.

Choć od prawie roku w Nałęczowie działa cieszący się dużym zainteresowaniem Klub Seniora, to miejscowi włodarze w dalszym ciągu chcą inwestować w najstarszych mieszkańców gminy. Postanowili starać się o unijne środki, jakie na wsparcie osób w jesieni życia oferuje Unia Europejska. Samorządowcy za pośrednictwem Urzędu marszałkowskiego w Lublinie chcą skorzystać ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na lata 2014-2020. Dzięki nim będzie możliwa realizacja projektu skierowanego właśnie do osób starszych, niepełnosprawnych i zagrożonych wykluczeniem społecznym, któremu nałęczowski ratusz chce przeciwdziałać.

- To projekt skierowany do osób 60+. Chcemy stworzyć miejsce integracji dla seniorów, w którym będą mogły odbywać się zajęcia rekreacyjne, zdrowotne, wykłady - nakreśla pomysł Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa.

Do tego celu władze uzdrowiskowego miasteczka chcą wykorzystać pomieszczenia po niedziałającej już Szkole Podstawowej w Czesławicach i zintegrować seniorów z działającymi tam stowarzyszeniem oraz klubem zrzeszającym młodych rodziców. Dzięki unijnej dotacji urzędnicy mogli obiekt doposażyć. Orócz tego mają jeszcze jeden pomysł na to miejsce.

- Mogłaby tam funkcjonować wypożyczalnia sprzętu dla seniorów, gdzie mogliby wypożyczyć np. wózek inwalidzki - mówi burmistrz Pardyka.

Na realizację projektu gmina Nałęczów ma szansę pozyskać nawet milion zł. Część pieniędzy musi wygospodarować oczywiście we własny budżecie, ale jak zapewnia burmistrz to nie powinno stanowić problemu.

Obecnie urzędnicy z Nałęczowa są na etapie poszukiwania partnera do wdrażania unijnego projektu spoza sektora finansów publicznych, posiadającego siedzibę, filię lub oddział na terenie województwa lubelskiego i gminy Nałęczów. Zainteresowane partnerstwem podmioty mają czas do 26 lutego na złożenie swojej oferty w Urzędzie Miejskim w Nałęczowie. Szczegóły na stronie internetowej urzędu: www.naleczow.pl

Marta Pietroń

eprasa.pl d04e1ddaa7

STRONĘ REDAGUJE:
Monika Głos-Oszatowska
tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl

Rada gminy może wziąć ich zdanie pod uwagę, ale nie musi

Opłata śmieciowa w rękach mieszkańców

Sołectwo	Termin spotkania	Miejsce spotkania
Końskowola	19.02., godz. 17.00	Gminny Ośrodek Kultury
Witowice, Opoka, Pulki	19.02., godz. 18.30	Remiza OSP Witowice
Rudy	19.02., godz. 17.00	Dom Ludowy
Wronów	19.02., godz. 18.30	Dom Ludowy
Młynki	20.02., godz. 17.00	Remiza OSP
Skowieszyn	20.02., godz. 18.30	Remiza OSP
Stara Wieś	20.02.. godz. 17.00	Dzienny Dom Pobytu
Chrząchówek	20.02., godz. 18.30	Remiza OSP
Chrząchów	24.02., godz. 17.00	Remiza OSP
Sielce	24.02., godz. 18.30	Dom Ludowy
Las Stocki, Stok	24.02., godz. 17.00	Remiza OSP
Stary Pożóg, Nowy Pożóg	24.02., godz. 18.30	Remiza OSP

PROJEKT NR 1:

1. Miesięczne stawki opłaty za gospodarowanie odpadami zbieranymi i odbieranymi w sposób selektywny:
* 26 zł - gospod. 1 os.
* 51 zł - gospod. 2 os.
* 84 zł - gospod. 3 os i więcej

2. Miesięczne stawki opłaty za gospodarowanie odpadami, jeżeli odpady nie są zbierane i odbierane w sposób selektywny:
* 52 zł - gospod. 1 os.
* 102 zł - gospod. 2 os.
* 168 zł - gospod. 3 os. i więcej

3. Dla nieruchomości niezamieszkały, w których powstają odpady komunalne:
* zbierane i odbierane w sposób selektywny:
a) 11 zł pojemnik o poj. 240 l
b) 54 zł pojemnik o poj. 1 100 l
c) 8 zł za worek o poj. 60 l
d) 11 zł za worek o poj. 80 l
e) 16 zł za worek o poj. 120 l

*zbierane i odbierane w sposób selektywny:
a) 44 zł pojemnik o poj. 240 l
b) 216 zł pojemnik o poj. 1 100 l
c) 32 zł za worek o poj. 60 l
d) 44 zł za worek o poj. 80 l
e) 64 zł za worek o poj. 120 l

PROJEKT NR 2:

1. Miesięczne stawki opłaty za gospodarowanie odpadami zbieranymi i odbieranymi w sposób selektywny:
* 25 zł gospod. 1 os.
* 45 zł gospod. 2 os.
* 65 zł gospod. 3 os.
* 85 zł gospod. 4 os.
* 94 zł gospod. 5 os i więcej

2. Miesięczne stawki opłaty za gospodarowanie odpadami, które nie są zbierane i odbierane w sposób selektywny:
* 50 zł gospod. 1 os.
* 90 zł gospod. 2 os.
3) 130 zł gospod. 3 os.
4) 170 zł gospod. 4 os.
5) 188 zł gospod. 5 os. i więcej

3. Dla nieruchomości niezamieszkałych, w których powstają odpady:
* Odpady zbierane i odbierane w sposób selektywny:
a) 11 zł pojemnik o poj. 240 l
b) 54 zł pojemnik o poj. 1 100 l
c) 8 zł za worek o poj. 60 l
d) 11 zł za worek o poj. 80 l
e) 16 zł za worek o poj. 120 l

* odpady zbierane i odbierane w sposób nie selektywny:
a) 44 zł pojemnik o poj. 240 l
b) 216 zł pojemnik o poj. 1 100 l
c) 32 zł za worek o poj. 60 l
d) 44 zł za worek o poj. 80 l
e) 64 zł za worek o poj. 120 l

PROJEKT NR 3:

1. Opłata za gospodarowanie odpadami jest uzależniona od liczby mieszkańców w danym gospodarstwie domowym:
* 18,50 zł/os./msc - odpady zbierane i odbierane w sposób selektywny
* 37 zł/os./msc - odpady zbierane i odbierane w sposób nieselektywny

2. Dla nieruchomości nie zamieszkałych, w których powstają odpady:

* zbierane i odbierane w sposób selektywny:
a) 11 zł pojemnik o poj. 240 l
b) 54 zł pojemnik o poj. 1 100 l
c) 8 zł za worek o poj. 60 l
d) 11 zł za worek o poj. 80 l
e) 16 zł za worek o poj.120 l

*zbierane i dobierane w sposób nie selektywny:
a) 44 zł pojemnik o poj. 240 l
b) 216 zł pojemnik o poj. 1 100 l
c) 32 zł za worek o poj. 60 l
d) 44 zł za worek o poj. 80 l
e) 64 zł za worek o poj. 120 l

To właśnie oni w konsultacjach wypowiedzą się w sprawie metody ustalenia i wysokości opłat za odbiór odpadów z terenu gminy.

Rani poparli wniosek „Zielonego Powiśla"

Jak już informowaliśmy na łamach Wspólnoty podczas styczniowej sesji Rada Gminy Końskowola zdecydowała, że w sprawie wyboru metody ustalenia i wysokości opłat za gospodarowanie odpadami zapyta o zdanie mieszkańców. To efekt wniosku, jaki na ręce przewodniczącego złożył Janusz Próchniak ze Stowarzyszenia „Zielone Powiśle". W piśmie Stowarzyszenie prosi o przeprowadzenie konsultacji w sprawie opłat śmieciowych w każdym sołectwie. W trybie pilnym tego samego dnia wniosek analizowała Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, która podjęła decyzję o jego nie uwzględnieniu. Co ważne głosy członków komisji rozłożyły się po połowie - 3 głosował za i 3 przeciw. Dlatego przewodniczący rady Radosław Barzenc postanowił poddać wniosek „Zielonego Powiśla" pod głosowanie całej rady. Wcześniej swoje niezadowolenie z takiego obrotu sprawy wyraził wójt, którego zdaniem takie działanie to niepotrzebne odkładnie konieczności uregulowania tej kwestii. Jednak radni nie wzięli pod uwagę sugestii Stanisława Gołębiowskiego i większością głosów opowiedzieli się za przeprowadzeniem konsultacji.

Władze gminy spytają mieszkańców

Zgodnie z decyzją rady władze gminy zostały zobligowane do przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami. Te odbędą się w formie zebrań wiejskich w każdej gminnej miejscowości. Urzędnicy potrzebowali kilka dni na załatwienie formalności i przygotowanie harmonogramu spotkań. Pierwsze włodarze odbędą we środę 19 lutego w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli. Jako ostatni w poniedziałek 24 lutego w sprawie wypowiedzą się mieszkańcy Starego i Nowego Pożoga.

- Z mieszkańcami spotkają się przedstawiciele urzędu gminy. Będziemy przedstawiali trzy projekty uchwał. Oczywiście zostawimy także możliwość zgłaszania przez mieszkańców innej metody ustalenia tych opłat. Następnie zostanie przeprowadzone głosowanie wśród mieszkańców, kto jest za przyjęciem metody pierwszej, drugiej, trzeciej, czwartej. Potem zostanie sporządzony protokół. Następnie wszystkie wyniki zostaną zebrane w jeden protokół, chociaż udostępnimy też cząstkowe wyniki głosowania - tłumaczy Mariusz Majkutewicz, zastępca wójta gminy Końskowola.

Tak zebraną opinię mieszkańców władze gminy przedłożą radzie, która będzie podejmowała ostateczną decyzję w sprawie opłaty śmieciowej.

- Rada gminy nie jest związana tymi konsultacjami, nie ma to mocy wiążącej. Rada gminy będzie miała wskazówkę, bądź sugestię, w jaki sposób mieszkańcy chcieliby, aby były naliczone te opłaty - przypomina zastępca wójta Końskowoli.

Marta Pietroń

Znów wielu chętnych do wyposażania ratusza

Dziesięć firm zgłosiło chęć dostarczenia wyposażenia i sprzętu multimedialnego do świeżo wyremontowanego ratusza w Końskowoli. Czy tym razem uda się rozstrzygnąć przetarg?

Choć budynek ratusza już jest gotowy, wciąż nie można z niego korzystać. Wszystko przez brak wyposażenia. Władze gminy Końskowola już od kilku miesięcy bezskutecznie próbują zakupić niezbędny sprzęt elektroniczny i meble. Termin składania ofert w ostatnim przetargu minął z końcem stycznia. Choć w poprzednich postępowaniach do urzędu wpływały oferty, nie udało się ich pozytywnie rozstrzygnąć. Jak tłumaczą władze gminy powodem tego nie są wcale stawki zaproponowane przez oferentów. - To już bodajże trzeci przetarg, przesuwane są terminy. Nie chodziło o pieniądze, ale o jakość proponowanych sprzętów - tłumaczy Stanisław Gołębiowski, wójt gminy Końskowola.

Tym razem swoje oferty złożyło 10 przedsiębiorstw - 8 jest zainteresowanych dostarczeniem mebli, wyposażenia wystawienniczego i biurowego oraz urządzeń elektronicznych, 2 - ekranów dotykowych. Najkorzystniejszą cenowo propozycję, jeśli chodzi o meble itp. sprzęty - spośród dwóch, mieszczących się w puli przeznaczonych na ten cel środków - 274,8 tys. zł - złożyła firma PB Tenders Jakub Pawulski z Bydgoszczy - 229,9 tys. zł. Przedsiębiorstwo deklaruje, że jest w stanie dostarczyć wszystko w ciągu 15 dni od podpisania umowy, a w dodatku daje najdłuższy, bo 60 miesięczny okres gwarancji. Trochę inaczej wygląda sytuacji w przypadku dostawcy ekranów dotykowych. Tu urzędnicy zaplanowali wydać maksymalnie 65,1 tys. zł. Choć żadna z ofert dwóch firm, które były zainteresowane dostawą sprzętu, nie mieści się w tym limicie, to przekroczenia kwoty zaplanowanej przez urząd nie są zbyt duże i niewykluczone, że samorządowcy zdecydują się na którąś z nich.

Marta Pietroń

Odremontowany ratusz zupełnie nie przypomina budynku z przed ponad roku. Bryła obiektu została odtworzona dzięki starym fotografiom. Po zakończonych pracach ratusz stał się gmachem dwukondygnacyjnym z ponad 707 mkw. powierzchni użytkowej. Obiekt zyskał nową elewację, wewnątrz zmienił się rozkład pomieszczeń. Nie ma już śladu po wieży strażackiej, która przez lata wpisała się w krajobraz miejscowości. Ratusz po otwarciu ma się stać kulturalnym centrum gminy, ma także przyciągać turystów. Między innymi dlatego, powstanie w nim muzeum regionalne poświęcone rodzinie Tęczyńskich i punkt informacji turystycznej. Swoje miejsce, oprócz muzeum, znajdą w nim również gminne instytucje kulturalne i stowarzyszenia. W budynku funkcjonować będzie również największa w gminie sala konferencyjna. Ma służyć ogółowi mieszkańców.

Rewitalizacja ratusza to jedno z największych zadań, z jakim w ostatnich latach zmierzyli się samorządowcy z Końskowoli. Inwestycja pochłonęła ponad 4,2 mln zł, które z powodzeniem udało się pozyskać ze środków europejskich.

eprasa.pl d04e1ddaa7

Gmina Puławy
Gmina Baranów
Gmina Żyrzyn

STRONĘ REDAGUJE:
Monika Głos-Oszatowska
glos@24wspolnota.pl
tel. 791 132 007

Z jednej gminy do drugiej

Jan Woźniak nowym dyrektorem przychodni w Żyrzynie

W konkursie na dyrektora gminnego ośrodka zdrowia zwyciężył Jan Woźniak, który obecnie kieruje Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Nałęczowie. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem nowy dyrektor rozpocznie pracę już w ciągu miesiąca.

Fot. Dominik Kęsik

Jan Woźniak pracuje jako dyrektor w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Nałęczowie, a także jest radnym w gminie Kurów. Już nie długo przejmie obowiązki w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Żyrzynie za Barbarę Kuźmę

Marcin Sulej,
zastępca wójta gminy Żyrzyn
Obecnie w ośrodku trwa kompletowanie pracowników. Na dzień dzisiejszy nie wiemy, kiedy pan Jan rozpocznie pracę

Odeszło 2 lekarzy

Takiego obrotu spraw nikt się nie spodziewał. Na początku roku Marek Kuźma, wieloletni pracownik gminnej lecznicy postanowił wziąć udział w konkursie na stanowisko dyrektora ośrodka w Baranowie. Kuźma wygrał postępowanie i od niedawna pełni tą funkcję. Z pracy w Żyrzynie zrezygnowała również jego żona Barbara, która do końca stycznia zajmowała dyrektorski fotel. Obecnie obowiązki dyrektora pełni Monika Piłat, a w przychodni zaszły spore zmiany. Mieszkańców przyjmuje trzech nowych lekarzy.

Radny Kurowa pokieruje ośrodkiem

Gmina w jak najszybszym czasie ogłosiła konkurs na nowego dyrektora gminnej służby zdrowia w Żyrzynie. Nabór aplikacji trwał do 24 stycznia.

- Baliśmy się, że nikt nie wystartuje. Zachęcaliśmy lekarzy, aby wzięli udział w konkursie na dyrektora SP ZOZ w Żyrzynie. Na początku zainteresowało się 6 osób, ale do walki stanęło 3 kandydatów. Jedna oferta nie spełniała kryteriów, ponieważ ta osoba nie miała 5-letniego doświadczenia na stanowisku kierowniczym w służbie zdrowia i o fotel dyrektora walczyło tylko 2 kandydatów - przyznaje Marcin Sulej, zastępca wójta gminy Żyrzyn, a także przewodniczący komisji konkursowej.

Po długich namysłach ogłoszono zwycięzcę. Postępowanie wygrał Jan Woźniak, obecny dyrektor w SP ZOZ w Nałęczowie oraz radny gminy Kurów z ramienia Prawa i Sprawiedliwości, który rozgromił przeciwnika.

- Jego kandydatura okazała się o wiele lepsza niż przeciwnika. Podczas rozmowy kwalifikacyjnej wykazał się dużą wiedzą. Pan Woźniak wiedział, że poszukujemy dyrektora, prosiłem go, żeby pomógł go nam znaleźć, choć na początku nie wyrażał woli kandydowania. Potem sytuacja się zmieniła - dodaje w dalszej części rozmowy Sulej.

Kiedy Jan Woźniak obejmie funkcję?

Jak na razie to pozostaje wielką niewiadomą. W związku ze zmianą miejsca pracy Woźniakowi przysługuje 3-miesięczny okres wypowiedzenia. Musi także załatwić formalności z przyszłym pracodawcą

- Obecnie w ośrodku trwa kompletowanie pracowników. Na dzień dzisiejszy nie wiemy, kiedy pan Jan rozpocznie pracę. Jeżeli uda się wszystko załatwić o wiele wcześniej, to pan Jan od marca zacznie pracować już w Żyrzynie - mówi na sam koniec Marcin Sulej.

Dominik Kęsik

Czy w Baranowie będzie bezprzewodowy internet?

Na to pytanie pozostaje czekać do 16 lutego (niedziela), wtedy w Baranowie odbędzie się zebranie informacyjne w sprawie korzystania z darmowego Internetu na terenie gminy. O tym, czy uda się zrealizować pomysł zdecydują mieszkańcy.

Mirosław Grzelak,
wójt gminy Baranów
Jeśli będzie dużo głosów na tak, to operator zamontuje swoje nadajniki na budynkach użyteczności publicznej. Na ten moment światłowód jest doprowadzony do szafy rozdzielczej w budynku urzędu gminy

Jak opowiada Mirosław Grzelak, włodarz gminy są to przedwstępne plany. Punkty dostępowe do Internetu nie są już dostępne w Baranowie i Pogonowie.

- Z dniem 31 stycznia zostały wyłączone hot-spoty ze względu na zmianę przepisów prawa, które uniemożliwiają gminie bezpłatne przesyłanie sygnału. Pojawił się prywatny inwestor, który zainteresował się rozsyłaniem Internetu w sposób radiowy na podstawie umowy. Chcielibyśmy się zorientować czy w ogóle jest sens pomysłu - opowiada wójt gminy Baranów. Grzelak liczy na to, że mieszkańcy będą zainteresowani tematem, choć niektórzy z nich nie są zadowoleni, że sygnał zostanie wyłączony.

- Osobiście będę zainteresowany, żeby skorzystać z takiej możliwości. Trudno mi na ten temat coś powiedzieć, dopóki nie zbierzemy opinii od mieszkańców. Jeśli będzie dużo głosów na tak, to operator zamontuje swoje nadajniki na budynkach użyteczności publicznej. Na ten moment światłowód jest doprowadzony do szafy rozdzielczej w budynku urzędu gminy. To będzie dodatkowa możliwość wykorzystania nowoczesnej technologii - przyznaje Mirosław Grzelak.

Dominik Kęsik

I N F O R M A C J A

W
PORTAL INFORMACYJNY
pulawy.24wspolnota.pl

Wójt Gminy Baranów informuje,

że na tablicach ogłoszeń, stronie internetowej Urzędu Gminy oraz BIP-ie, znajduje się wykaz nieruchomości stanowiących zasób Gminy Baranów przeznaczonych do najmu i dzierżawy.

Baranów, dnia 27 stycznia 2020 r.

I N F O R M A C J A

Fundusze Europejskie Program Regionalny
lubelskie Smakuj życie!
Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Regionalne e-usługi publiczne dla mieszkańców Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcza, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego

Miasto Zamość jako Lider, wraz z Partnerami: Urzędem Gminy Baranów, Urzędem Gminy Biszcza, Urzędem Gminy Kurów oraz Starostwem Powiatowym w Lublinie od lipca 2016 r. do końca lutego 2020 r. realizuje w ramach programu „Regionalny Program Operacyjny Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020" z działania „2.1 Cyfrowe Lubelskie" projekt „Regionalne e-usługi publiczne dla mieszkańców Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcza, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego" współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Całkowita wartość projektu opiewała na kwotę 5 447 864,29 zł, a dofinansowanie z Unii Europejskiej wyniosło 4 630 684,65 zł. Miastu Zamość przyznano 2 383 569,51 zł dofinansowania, Gminie Baranów 677 163,07 zł, Gminie Biszcza 665 296, 65 zł, Gminie Kurów 768 396,78 zł, a Powiatowi Lubelskiemu 136 258,64 zł.

Celem projektu było zwiększenie możliwości wykorzystania przez obywateli i przedsiębiorców wysokiej jakości elektronicznych usług publicznych w relacjach z Urzędem Miasta Zamość, Urzędem Gminy Baranów, Urzędem Gminy Biszcza, Urzędem Gminy Kurów oraz Starostwem Powiatowym w Lublinie.

Projekt „Regionalne e-usługi publiczne dla mieszkańców Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcza, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego" był wspólnym przedsięwzięciem administracji samorządowej Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcza, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego. Współpraca w zakresie jego realizacji otworzyła nowe możliwości dla Lidera i jego Partnerów, dzięki czemu możliwe było uruchomienie elektronicznych usług publicznych w Urzędzie Miasta Zamość, Urzędzie Gminy Baranów, Urzędzie Gminy Biszcza, Urzędzie Gminy Kurów oraz w Starostwie Powiatowym w Lublinie, które umożliwią obywatelom i przedsiębiorcom załatwianie spraw w formie elektronicznej. W ramach Projektu zakupione zostały systemy informatyczne, a także sprzęt niezbędny do świadczenia usług drogą elektroniczną i zapewnienia bezpieczeństwa teleinformatycznego. Ponadto przeprowadzona została integracja systemów z zachowaniem wymogów dotyczących interoperacyjności.

Projekt „Regionalne e-usługi publiczne dla mieszkańców Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcza, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego" pozwolił na pełne wykorzystanie potencjału platformy krajowej ePUAP. Łącznie – przez ww. jednostki – zostało opracowanych i wdrożonych 89 e-usług publicznych dostosowanych do Lidera i Partnerów. Przez Gminę Baranów opracowanych i wdrożonych zostało 18 e-usług: 8 e-usług na 3 poziomie dojrzałości (jako usługi nowe i ulepszone) oraz 10 e-usług na 5 poziomie dojrzałości (jako usługi nowe umożliwiające załatwienie spraw w pełni elektronicznie).

Uruchomienie elektronicznych usług publicznych zostało połączone z wykorzystaniem systemów teleinformatycznych w modelu „chmury obliczeniowej" (IaaS) oraz zakupem infrastruktury sprzętowej, która umożliwiła wdrożenie innych systemów oraz zapewnienie ciągłości i bezpieczeństwa ich działania: serwerów wraz z oprogramowaniem zarządzającym, wielofunkcyjnych zapór sieciowych oraz urządzeń do backupu danych.

Grupą docelową Projektu stanowili mieszkańcy i podmioty gospodarcze działające na terenie Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcza, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego.

Całkowity koszt Projektu wyniósł 5 447 864,29 zł. Projekt był realizowany od lipca 2016 r. do lutego 2020 r.

Beneficjenci – Lider: Miasto Zamość oraz Partnerzy Projektu: Gmina Baranów, Gmina Biszcza, Gmina Kurów, Powiat Lubelski.

www.mapadotacji.gov.pl

eprasa.pl d04e1ddaa7

STRONĘ REDAGUJE:
Kamil Wąsik
wasik@24wspolnota.pl
tel. 792 045 126

Gmina Kurów

Gmina Markuszów

Z powiatu radzyńskiego pod Puławy

Wystawa młodych fotografów w kurowskim GOK-u

W sali widowiskowej ośrodka uczniowie obejrzeli filmy przygotowane przez autorów wystawy. Filmy prezentowały działalność Klubu Miłośników Fotografii „ZOOMIK" i opowiadały o dziecięcych emocjach i odpowiednich relacjach międzypokoleniowych

Kurowscy uczniowie mieli okazję zobaczyć zdjęcia wykonane przez ich kolegów, zgłębiających tajniki fotografii w Radzyniu Podlaskim. Uczniom podobała się wystawa i towarzyszące jej przesłanie

Do 21 lutego w Gminnym Ośrodku Kultury w Kurowie można oglądać wystawę MASKI – pamięci emocji przygotowaną w ramach ogólnopolskiej kampanii społecznej „Zbliżenie" o relacjach międzypokoleniowych.

Kurowscy uczniowie obejrzeli wystawę, pora na rodziców

Wystawa w świetlicy kurowskiego GOK-u jest czynna od 30 stycznia do 21 lutego. 5 lutego przed południem odbył się wernisaż wystawy, w którym udział wzięli siódmo– i ósmoklasiści ze Szkoły Podstawowej im. G. Piramowicza. Zanim skierowali się na wystawę, w sali widowiskowej obejrzeli prezentację przygotowaną przez autorów wystawy, dotyczącą emocji i wychowania dzieci. Autorzy w krótkich artystycznych filmach zawarli przesłanie o ludzkich emocjach, dziecięcym potencjale i o tym, jak ważne są odpowiednie relacje rodziców z dziećmi, by tego potencjału nie zabijać.

– Prezentacja i wystawa były bardzo interesujące. Było w nich dużo emocji i myślę, że to inspirujące i skłaniające do przemyśleń – mówi Ania, siódmoklasistka z SP w Kurowie.

– Bardzo podobał mi się przekaz zawarty w tym projekcie. Może być motywujący dla wielu osób. Myślę, że warto, żeby tę wystawę zobaczyli również rodzice – mówi Patrycja, koleżanka Ani.

Z Radzynia do Kurowa

Prezentowane prace to zdjęcia wykonane przez dzieci w wieku 9-14 lat, utytułowanych członków Klubu Miłośników Fotografii „ZOOMIK" z Radzynia Podlaskiego, pracujących pod kierunkiem Janusza Wlizło – fotografika, autora licznych warsztatów, plenerów i wystaw, laureata wielu konkursów polskich i międzynarodowych. W całym kraju wystawę widziało już 17 tysięcy osób. Wystawa to jednak nie tylko fotografia. Projekt jest jednocześnie kampanią społeczną o dziecku, jego rozwoju emocjonalnym i relacjach międzypokoleniowych.

Kamil Wąsik

Kurowski USC czeka na zgłoszenia złotych par

Urząd Stanu Cywilnego w Kurowie powoli przygotowuje się do kolejnej uroczystości nadania Medali za długoletnie pożycie małżeńskie. Nie we wszystkich przypadkach urząd występuje o medal z urzędu, dlatego zainteresowani do 28 lutego mają czas na złożenie wniosku

Medale za długoletnie pożycie małżeńskie to państwowe odznaczenie nadawane przez Prezydenta RP. Urząd Stanu Cywilnego w Kurowie przypomina, że „z automatu" występuje z wnioskami o medale dla par, które zameldowane są na pobyt stały na terenie gminy Kurów. Pary te otrzymają listy gratulacyjne i życzenia od wójta gminy Kurów.

– Doświadczeniem ubiegłych lat zdarzały się sytuacje, że małżonkowie zamieszkiwali na terenie naszej gminy, lecz co najmniej jedno z nich pozostawało zameldowane w innej gminie. Skutkowało to brakiem możliwości złożenia wniosku o medal. Mając na względzie ważność jubileuszu dla Szanownych Małżonków i ich rodzin prosimy w podobnych sytuacjach o zgłaszanie chęci udziału w tej uroczystości do USC Kurów – informuje Teresa Piłat, Kierownik USC w Kurowie.

Jubilaci mogą się zgłaszać osobiście do urzędu, może to zrobić np. ich rodzina, telefoniczne: tel. (81) 88 75 010 w. 30, e-mailem: usc@kurow.eu lub drogą pocztową: Urząd Stanu Cywilnego Kurów, ul. Lubelska 35, 24-170 Kurów. Na zgłoszenia USC czeka do 28 lutego. W Kurowie uroczystość jest planowana na lato, tak by jubilaci w podeszłym wieku nie mieli trudności z dotarciem do urzędu. Tradycyjnie złote gody w Kurowie rozpoczynają się mszą świętą w parafialnym kościele.

Kamil Wąsik

Gmina kontroluje zbiorniki

Do 31 marca właściciele nieruchomości, na których są szamba lub przydomowe oczyszczalnie, mają czas na zgłoszenie ich do Urzędu Gminy Markuszów. Po tym terminie, w razie braku zgłoszenia, gmina przeprowadzi inwetnaryzację zbiorników.

Urzędnicy proszą właścicieli nieruchomości, na których znajdują się szamba i przydomowe oczyszczalnie, o złożenie w gminie informacji o zbiornikach. Do 31 marca właściciele powinni wypełnić odpowiedni druk zgłoszenia i dostarczyć go do urzędu.

– Wypełnione druki prosimy składać: osobiście do Urzędu Gminy Markuszów pokój nr. 4, drogą pocztową na adres Urząd Gminy Markuszów Ul. Marka Sobieskiego 1,24-173 Markuszów, do sołtysów (w terminie do 20.03.2020 r.), pocztą elektroniczną na adres: gmina@markuszow.pl, srodowisko@markuszow.pl. Informujemy, iż osoby, które nie mają jeszcze podpisanych umów na opróżnianie zbiorników bezodpływowych powinny to uczynić niezwłocznie – informuje UG Markuszów na oficjalnej stronie.

Urząd zapowiada też, że w razie niezłożenia oświadczenia, przeprowadzi inwentaryzację zbiorników bezodpływowych i przydomowych oczyszczalni ścieków w terenie, na poszczególnych posesjach.

– Prosimy mieszkańców o współpracę oraz udzielanie informacji niezbędnych do dokonania ewidencji zbiorników bezodpływowych i przydomowych oczyszczalni ścieków – apeluje gmina.

kw

Fundusze Europejskie Program Regionalny
lubelskie Smakuj życie!
Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Regionalne e-usługi publiczne dla mieszkańców Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcza, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego

Miasto Zamość jako Lider, wraz z Partnerami: Urzędem Gminy Baranów, Urzędem Gminy Biszcza, Urzędem Gminy Kurów oraz Starostwem Powiatowym w Lublinie od lipca 2016 r. do końca lutego 2020 r. realizuje w ramach programu „Regionalny Program Operacyjny Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020" z działania „2.1 Cyfrowe Lubelskie" projekt „Regionalne e-usługi publiczne dla mieszkańców Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcza, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego" współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Całkowita wartość projektu opiewała na kwotę 5 447 864,29 zł, a dofinansowanie z Unii Europejskiej wyniosło 4 630 684,65 zł. Miastu Zamość przyznano 2 383 569,51 zł dofinansowania, Gminie Baranów 677 163,07 zł, Gminie Biszcza 665 296, 65 zł, Gminie Kurów 768 396,78 zł, a Powiatowi Lubelskiemu 136 258,64 zł.

Celem projektu byłozwiększenie możliwości wykorzystania przez obywateli i przedsiębiorców wysokiej jakości elektronicznych usług publicznych w relacjach z Urzędem Miasta Zamość, Urzędem Gminy Baranów, Urzędem Gminy Biszcza, Urzędem Gminy Kurów oraz Starostwem Powiatowym w Lublinie.

Projekt „Regionalne e-usługi publiczne dla mieszkańców Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcza, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego" był wspólnym przedsięwzięciem administracji samorządowej Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcza, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego. Współpraca w zakresie jego realizacji otworzyła nowe możliwości dla Lidera i jego Partnerów, dzięki czemu możliwe było uruchomienie elektronicznych usług publicznych w Urzędzie Miasta Zamość, Urzędzie Gminy Baranów, Urzędzie Gminy Biszcza, Urzędzie Gminy Kurów oraz w Starostwie Powiatowym w Lublinie, które umożliwią obywatelom i przedsiębiorcom załatwianie spraw w formie elektronicznej. W ramach Projektu zakupione zostały systemy informatyczne, a takżesprzęt niezbędny do świadczenia usług drogą elektroniczną i zapewnienia bezpieczeństwa teleinformatycznego. Ponadto przeprowadzona została integracja systemów z zachowaniem wymogów dotyczących interoperacyjności.

Projekt „Regionalne e-usługi publiczne dla mieszkańców Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcza, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego" pozwolił na pełne wykorzystanie potencjału platformy krajowej ePUAP. Łącznie – przez ww. jednostki – zostało opracowanych i wdrożonych89 e-usług publicznych dostosowanych do Lidera i Partnerów. Przez Gminę Kurów zostało opracowanych i wdrożonych 18 e-usług: 8 e-usług na 3 poziomie dojrzałości (jako usługi nowe i ulepszone) oraz 10 e-usług na 5 poziomie dojrzałości (jako usługi nowe umożliwiające załatwienie spraw w pełni elektronicznie).

Uruchomienie elektronicznych usług publicznych zostało połączone z wykorzystaniem systemów teleinformatycznych w modelu „chmury obliczeniowej" (IaaS) oraz zakupem infrastruktury sprzętowej, która umożliwiła wdrożenieinnych systemów oraz zapewnienie ciągłości i bezpieczeństwa ich działania: serwerów wraz z oprogramowaniem zrządzającym, wielofunkcyjnych zapór sieciowych oraz urządzeń do backupu danych.

Grupą docelową Projektu stanowili mieszkańcy i podmioty gospodarcze działające na terenie Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcza, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego.

Całkowity koszt Projektu wyniósł 5 447 864,29 zł. Projekt był realizowany od lipca 2016 r. do lutego 2020 r.

Beneficjenci – Lider: Miasto Zamość oraz Partnerzy Projektu: Gmina Baranów, Gmina Biszcza, Gmina Kurów, Powiat Lubelski.

www.mapadotacji.gov.pl

eprasa.pl d04e1ddaa7

Maturzyści Budowlanki bawili się w Gościńcu nad Wisłą

Klasa IV IGT z wychowawcą Jackiem Serkisem (w studniówce uczestniczyła również była wychowawczyni klasy, Iwona Rusiecka)

W sobotę 8 lutego tegoroczni maturzyści Zespołu Szkół nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Puławach bawili się na studniówce w Gościńcu nad Wisłą. Poniżej prezentujemy zdjęcia klasowe. Kolejna część relacji na str. 16.

KW

Klasa IV ACT z wychowawczynią Moniką Fijołek

Klasa IV DT z wychowawcą Jarosławem Zielińskim

eprasa.pl d04e1ddaa7